Nr. 252. Niedziela, 4. Listopada 1900. **Rok 90.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech ? K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy **60** h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik zamianował oficyała rachunkowego Namiestnictwa Józefa Markowskiego rewidentem rachunkowym Namiestnictwa; asystentów rachunkowych Namiestnictwa: Eugeniusza Dworskiego i Stanisława Bieleckiego oficyałami rachunkowymi Namiestnictwa; wreszcie praktykantów rachunkowych Namiestnictwa: Maksymiliana Skulskiego, Leibę Goldberga i Tadeusza Sołtykiewicza asystentami rachunkowymi Namiestnictwa.

C. k krajowa Dyrekcya skarbu nadała posady lekarzy salinarnych: lekarzowi okręgowemu dr. Tadeuszowi Węclewskiemu w Pistyniu przy zarządzie salinarnym w Stebniku, sekundaryuszowi szpitala powszechnego w Tarnowie dr. Romanowi Baranieckiemu przy zarządzie salinarnym w Kossowie, wreszcie sekundaryuszowi szpitala św. Łazarza w Krakowie dr. Mieczysławowi Kazlikowi przy zarządzie salinarnym w Bolechowie.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 30 października 1900 r. do l. 108.100 z obwieszczeniem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 26 października b. r. l. 38.475, w sprawie unormowania przywozu zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 listopada.

Lord Salisbury przestał być ministrem spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii. Pozostaje wprawdzie nadal premierem Anglii, lecz wbrew niedawnym zaprzeczeniom oficyalnym, cugle zagranicznej polityki wypuścił już z swoich dłoni. Podobno skłoniły królową Wiktoryę do uwolnienia sędziwego lorda od uciążliwych obowiązków w Foreign Office względy na stan zdrowia Salisburyego, zmuszający go do częstych wycieczek na Południe i do usuwania się od bezpośredniego zajmowania się sprawami bieżącemi. Salisbury niewątpliwie wolałby zupełnie cofnąć się do swego ulubionego laboratoryum chemicznego, które go o wiele więcej podobno nęci aniżeli sprawy państwowe, lecz zdecydował się jeszcze pozostać na czele rządu, ulegając naciskowi tych przyjaciół swoich, który wprawdzie uznają, iż usługi Chamberlaina są jeszcze krajowi i rządowi koniecznie potrzebne, nie chcieliby jednak dotychczasowego ministra kolonii widzieć następcą Salisburyego. To też i obecna zmiana w urzędzie spraw zagranicznych odbyła się w chwili, gdy Chamberlain wraz ze swym synem, cywilnym lordem admiralicyi, podążą na pokładzie okrętu do Malty, należącej także do sfery jego urzędowania.

Nie Chamberlain też obejmie po Salisburym obowiązki w Foreign Office, lecz — lord Landsdowne. Jestto ten sam margrabia Landsdowne, dotychczasowy minister wojny, przeciw któremu od roku podnoszono w prasie angielskiej i zagranicznej ciężkie zarzuty, którego nie tylko przeciwnicy polityczni ale także nawet zwolennicy i przyjaciele, uznali jednomyślnie — wprost nieudolnym, przypisując rozliczne braki, niedostatki i klęski wojny w południowej Afryce nieudolestwu ministra. W starym parlamencie był on już, a w nowym niezawodnie będzie przedmiotem bardzo gorących pocisków i ataków, — ogólnie też przewidywano, że nieporadność i nieudolność swą będzie on musiał przepłacić — stanowiskiem. Tymczasem za karę — zaawansowano go na ministra spraw zagranicznych Łatwo zrozumieć zdziwienie, — wprost rozdrażnienie prasy angielskiej, i to nawet konserwatywnej, skutkiem tej nominacyi. Przyjęła ona ją z niedwuznaczną niechęcią — i protestuje przeciw dokonywaniu eksperymentów w dziedzinie tak ważnej w ogóle, a dla Anglii w chwili obecnej w szczególności, jak teren polityki zagranicznej. Wiele dzienników zapytuje, co właściwie nominacya ta ma oznaczać? Niektóre pytają ironicznie, czy ma być ona dowodem, że wystarczy należeć do jednej z najdawniejszych i najzasłużeńszych rodzin Anglii, być jednym z najbogatszych jej wielkich właścicieli, aby uzyskać kwalifikacye na ministra spraw zagranicznych, skoro złożyło się poprzednio dowody nieudolności na innem polu? Któryś inny dziennik, jako jedyną kwalifikacyę lorda Landsdowna podnosi to, że — włada dobrze językiem francuskim. Inne stwierdzają, że nominacya ta jest niezręcznym krokiem, mogącym przybrać charakter narodowej porażki, i nazywają ją „niemożliwą" i „niedowierzenia" — a *Times* i *Morning Post* nie umieją znaleźć innej pociechy nad to, że dopóki lord Salisbury pozostanie u steru rządu, dopóty właściwie on będzie dalej kierownikiem spraw zagranicznych a lord Landsdowne tylko biernym wykonawcą jego pomysłów. — Zaledwie kilka dzienników liberalnych, krytykując zresztą nominacyę Landsdowne'a, wyraża zadowolenie z tego jedynie, że nie został ministrem spraw zagranicznych Chamberlain; widzą one w tem niejako nowicie zadośćuczynienie moralności publicznej w obec ciężkich zarzutów, jakie przeciw Chamberlainowi podnoszono z powodu znanych jego „operacyi" finansowych; prawdopodobnie też ten wzgląd zaważył na szali przeciw Chamberlainowi w chwili, gdy nominacye były dokonane.

Ruch wyborczy.

Odezwę posłów polskich narodowo-demokratycznych, której streszczenie podaliśmy w numerze wczorajszym, oprócz wymienionych tam posłów sejmowych, podpisał także JE. P. Minister dr. Leonard Piętak.

* * *

Z Zaleszczyk donoszą nam: W dniu 31 października 1900 r. na zaproszenie pp. Tadeusza Cieńskiego i Tomasza Wartanowicza zebrało się w sali Rady powiatowej w Zaleszczykach około dwustu wyborców, celem porozumienia się co do mających się odbyć wyborów do Rady państwa z IV. i V. kuryi. Na zebraniu reprezentowane były wszystkie stany a to duchowieństwo, większa własność, włościanie, mieszczanie, urzędnicy i rzemieślnicy. Pan Cieński zagaił posiedzenie wyjaśniając cel zgromadzenia i wzywając o wybór prezydyum. Na wniosek p. Krasnopolskiego wybrano przez aklamacyę przewodniczącym pana Cieńskiego Tadeusza, zastępcą p. Antoniego Grossa, sekretarzem p. Witolda Mańkowskiego.

Przewodniczący udzielił głosu p. Sokołowskiemu, który zrzekł się zgłoszonej przezeń kandydatury z V. kuryi a p. dr. Oswald Kimelmann wezwał obecnego na sali kandydata br. Mieczysława Pinińskiego by stanął przed zgromadzeniem i złożył swoje wyznanie wiary politycznej.

Hrabia Piniński w swej stosunkowo krótkiej a jędrnej mowie poruszył wszystkie

---

14)

Jej chłopcy.

POWIEŚĆ

przez

WINCENTEGO KOSIAKIEWICZA.

III.

(Ciąg dalszy).

Leonek zatrzymuje się dłużej jednak przy podniesionej kwestyi jutrzejszego obiadu.

— A co będzie na zupę?

— Krupnik pewno.

Leonek się krzywi.

— Nie może być zupa pomidorowa?

— Pomidorów nie ma.

— To cytrynowa.

— Kiedy śmietana taka droga.

— Raz na tydzień, w niedzielę..

Bronia się zastanawia.

— No, ja się jeszcze obliczę.... zobaczę.

— Zrób cytrynową zupę, moja kochana!

Chce już wrócić do „Tajemniczej wyspy", ale spostrzega, że Ludek przysłuchuje się rozmowie, jak zwykle, z jakiemś jakby wytężeniem myśli, z oczyma szeroko rozpostartemi i otwartą buzią.

Mówi więc do niego głosem ostrym, tonem wojskowej komendy:

— Gęba na zamek!

Ludek, jakby się zaraz w siebie cofnął, buzię zamyka szybko, ale przybiera minę człowieka bardzo obrażonego i spogląda w stronę Broni.

Bronia zwraca się do Leonka;

— Mógłbyś być grzeczniejszy.

— Abo ja co niegrzecznego powiedziałem? — broni się obłudnie Leonek. — Gęba na zamek! Czy to słowo: zamek jest nieprzyzwoite? Nie wiedziałem.... Na drugi raz będę wiedział.

I spoglądając z pod oka na Ludka, który znowu uchylił usta, woła znowu tonem komendy:

— Gęba na rygiel!

Ludek krzywi się, jakby do płaczu.

Bronia gniewa się na Leonka:

— Nie drażnij-że się!...

Anatolek odrywa się od „Tajemniczej wyspy".

— No, ty, ty! — ostrzega Leonka.

— Co? — pyta ostro Leonek, który nikogo się nie boi.

Anatolek chce mu coś jeszcze powiedzieć w tym samym tonie, ale nagle zmienia ton:

— Już jest kapitan Nemo?

— Nie jeszcze.

— A gdzie jesteś?

— Jak ten nic nie rozumie ani po angielsku, ani po francusku....

— To właśnie jest kapitan Nemo.

— Taak? — dziwi się Leonek. — To on nie rozumie w żadnym języku?

— Zaraz się o tem dowiesz....

Chłopcy wracają do „Tajemniczej wyspy", jednak Leonek nie zapomina o młodszym braciszku i co chwila rzuca na niego śledcze, ukradkowe spojrzenia. Dopilnowywa wreszcie chwili, w której usta Ludka uchylają się, i woła:

— Gęba na zasuwkę!

Ludek wykrzywia się.

Bronia gniewa się na Leonka:

— Dasz ty mu pokój?

— Już daję, naprawdę — powiada wreszcie szczerze Leonek.

Bronia zwraca się pocichu do Ludka:

— W dzisz, to i twoja wina, bo jakbyś miał buzię zamkniętą, to onby ci nie mógł przycinać.

Dziewiąta.

Chłopcy zaczynają kłaść się spać, jeden po drugim: Henio, w dziesięć minut Ludek, w pół godziny Leonek.

Przy stole pozostaje Bronia z Anatolkiem.

— Jakże ten tydzień? — pyta brat.

— Tak sobie.

— Więcej wydałaś, niż w tamtym?

— Więcej nie, ale pewno nie mniej. Jeszczem nie robiła rachunku.

— Pewnoś małym nakupowała łakoci co tylko wlezie? Przyznaj się....

— Nie, wcale nie tak dużo.

— A Leonek bardzo cię naciągnął?

— Nie bardzo, troszeczkę.

— No, no, przyznaj się.

— Doprawdy.

— Bo widzisz, mnie na jutro potrzeba koniecznie pół rubla....

— Koniecznie ci potrzeba?

— Jakbyś w żaden sposób nie mogła, to ostatecznie.... jednak....

— Pół rubla?

— To już do pierwszego nic od ciebie nie wezmę.... Prawda, że dziś dwudziesty dziewiąty.... Ale ja to wyrównam. To ten tydzień był taki, że mi tyle było potrzeba.

Bronia sięga do kieszeni i daje bratu pół rubla.

— A możesz? — pyta brat.

— Ja to sobie już oszczędzę w przyszłym tygodniu.

— Dziękuję ci, moja droga....

Anatolek chowa pieniądze i wstaje.

Ale tym razem ma nieco skrupułów:

— Ty, Bronia, nie myśl, że ja będę tak zawsze od ciebie wyciągał pieniądze....

— Ja nie myślę.

— To tylko teraz tak mi wypadło, żem miał tyle koniecznych potrzeb.

— Ja wiem.

— Ale niezadługo, to ja ci będę jeszcze z pomocą przychodził.... Jak tylko dostanę korepetycyę.... A to już niezadługo....

— A czy ty pewien jesteś promocyi do czwartej?

— Naturalnie. Jestem ósmym uczniem. Mógłbym być nawet trzecim, czwartym. Ale nie chcę psuć profesorów.

— Bo to wszystko od tego zależy....

— Ty ciągle, widzę, boisz się, że nam mogą co jeszcze zrobić. A ja ci mówię: niech spróbują! I ty myślisz, że im bardzo zależy na tem, czy nam jest źle, czy dobrze? My się na siebie oglądajmy, my na siebie liczmy. Niedługo zresztą już do tego, abym ja czemś został, a wtedy....

— Zawsze to jeszcze....

— No, tak, ale korepetycye dostanę już na przyszły rok. Dobranoc, Brona!

— Dobranoc!

Anatolek rozbiera się i kładzie do łóżka, nie rozstając się jeszcze z „Tajemniczą wyspą".

Bronia się zastanawia nad domowemi sprawami. Jutro obiecała braciom leguminę na obiad; trzeba ją dać, skoro się obiecało, ale za to obiady w przyszłym tygodniu muszą być skromne, żeby się finanse wyrównały.

Ech! nic, będzie dobrze!

Zagląda do Leonka, Ludka, Henia.

Śpią wszyscy spokojnie.

Idzie więc do kuchni.

— Co Marcinowa kupiła dziś za tego rubla?

Marcinowa rachunek więc zdaje.

— Niech panienka zapisuje: mąki pół funta.... ośm groszy; octu za cztery grosze; pięć jajek po trzy grosze, to piętnaście groszy....

Nachyliła się Bronia nad książeczką wydatków i notuje pilnie....

(Ciąg dalszy nastąpi).

najważniejsze kwestye żywotne naszego kraju a mianowicie zaznaczył przedewszystkiem, że jeżeli z wolnej woli wyborców zostanie posłem, najpierwszem jego staraniem w Wiedniu będzie zbliżenie do Koła polskiego stronnictw ludowych i Rusinów; szanując odrębność narodową tych ostatnich, nie należy zapominać o potrzebie wspólnej pracy dla wspólnego dobrobytu, gdyż tylko razem dla kraju coś uzyskać można, a gdy posłowie z Galicyi rozpadną się na kółka i kółeczka wtedy nie będą się z nimi tak liczyć, jak liczyć się muszą gdy stronnictwo będzie liczne i razem. Kandydat będzie się starał by zamiast dotychczasowych sporów partyjnych, które tyle pieniędzy kraje kosztują, zapanowała w parlamencie spokojna, intenzywna praca, by zniżono taryfy kolejowe i ceny węgla i soli, by poczyniono ulgi dla rezerwistów, którzy w najodpowiedniejszy czas do robót polnych są do ćwiczeń powoływani. W końcu zaznaczył, że z wyborcami swymi chce utrzymać stosunek przyjacielski, sprawozdanie poselskie co roku złoży, a na każde zażalenie wyborców o ile mu siły starczą, ewentualnych krzywd dochodzić będzie; — wreszcie oświadczył, że jest stanowczym przeciwnikiem majoratów chłopskich, jako też i gmin zbiorowych.

Na interpelacye pp. dr. Kimelmanna, Skulskiego, Morawieckiego a to w sprawach zaprowadzenia włości rentowych, zniesienia notaryatów, zniesienia rogatek, ukrócenia samowoli egzekutorów podatkowych i w sprawie wstąpienia do Koła polskiego określił kandydat wyraźnie swoje zapatrywanie ku zupełnemu zadowoleniu interpelantów i całego zgromadzenia, w skutek czego zgromadzenie uchwaliło zaprosić hr. Pinińskiego by kandydował z V. kuryi.

Co do IV. kuryi to zgromadzenie uchwaliło zawiadomić p. Chamca Antoniego o mającem się odbyć następnem zgromadzeniu, by tenże, jeżeli ma zamiar kandydować z IV. kuryi, jawił się przed wyborcami. W końcu wybrano komitet powiatowy złożony z 18 członków, do którego weszli pp.: Ks. Adamczyk, Arbesbauer, Albin Elo, ks. Baczyński, Bezner, Błoński, Góral, Kęplicz, dr. Kimelmann, Kuźniak, Mańkowski, Pawłowski, Romanko, Skulski, Sopiwnyk, Uhryniuk, Wartanowicz i Wasyłyk, któremu do komitetowi polecono prowadzić akcyę wyborczą w powiecie zaleszczyckim i z powiatami, z którymi Zaleszczyki wybierają, przez delegatów się porozumiewać.

Na zakończenie wójt z Pieczarny Semen Pawłyszyn wygłosił piękną mowę na temat zgody Polaków z Rusinami, większych posiadaczy z posiadaczami małymi, panów z chłopami, co przyjęto gromkimi okrzykami *Sławno*.

Po podziękowaniu przewodniczącego licznie zebranym za przybycie, zgromadzeni się rozeszli.

* * *

Jak dzienniki wiedeńskie donoszą, kompromis wyborczy w południowym Tyrolu natrafia na silny opór ze strony zwolenników barona Dipaulego. Także biskup trydencki oświadczył, że na razie nie może kompromisu tego zalecić i zastrzega sobie jeszcze powzięcie ostatecznej decyzyi. Również proboszcz w Bozen i kilka innych wybitnych osobistości, które podpisały kompromis brixeński, cofnęły teraz swoje podpisy. Onegdaj odbyła się w Kaltern u bar. Dipaulego konferencya, na której, jak przypuszczają, omawiano sprawę pozostawienia bar. Dipaulemu jednego mandatu z kuryi większej posiadłości.

* * *

B. Minister dr. Kaizl na zapytanie, jak się zapatruje do obecną sytuacyę polityczną, napisał w listownej swej odpowiedzi: „Pragnięcie, bym wam opowiedział coś interesującego. Jestem w wielkim kłopocie, gdyż wiem daleko mniej, niż ludzie sądzą. Mówią naprzykład o przyszłej taktyce klubu młodoczeskiego. Są to jednak czyste spekulacye. Sto dni dzieli nas od zwołania Izby, a w tym czasie ileż rzeczy może uledz zmianie? Dopiero, gdy wybory będą dokonane, gdy każdy będzie miał mandat zapewniony na sześć lat, będziemy mogli powiedzieć coś pewnego; dzisiaj bowiem każdy wypowiadając poglądy polityczne, ma na myśli swój wybór lub wybór swoich przyjaciół politycznych, a to nie usposabia do szczerości. Dla mnie najważniejszą jest obecnie kwestya, aby klub młodoczeski wrócił w tej samej sile do parlamentu, byłby to bowiem wówczas najsilniejszy klub. Rozbicie Izby nie będzie mniejszem, niż dotychczas, a prawdopodobnie spotęguje się, gdy przyjdzie do konkretnych debat“.

Z Warszawy.

(Wzrost Warszawy. — Młodzież uniwersytecka. — Interesująca dyskusya).

Warszawa rośnie ogromnie, z roku na rok. Według urzędowych dat, które ogłaszają dzienniki warszawskie, w dniu 13 stycznia 1890 r. Warszawa liczyła ludności 686.010 osób, t. j. 336.573 mężczyzn i 349.437 kobiet. Ludności prawosławnej stałej (bez wojska) było 32.827 osób, katolickiej (polskiej) 382.747, żydowskiej 249.928. Zagranicznych poddanych w roku 1899 przybyło 9.706 osób, wyjechało 8.810.

Zakładów naukowych miała Warszawa w r. 1899 757, uczęszczało do nich 47.818 osób, w tej liczbie 12.506 kobiet. Utrzymanie tych zakładów kosztowało 1,691.052 rubli 7 kop.; oprócz tego politechnika miała wydatków 123.607 rubli 50 kop.

Dalej w r. 1899 było w Warszawie czynnych 507 zakładów przemysłowych fabrycznych, w których pracowało 31.165 robotników; ogólna produkcya tych fabryk i zakładów wyniosła 64,305.588 rubli. W roku 1898 było zakładów 486, w których pracowało 30.424 robotników, produkcya zaś wyniosła około 54,544.495 rubli.

W małych zakładach fabrycznych cechowych, które nie należą do kontroli inspekcyi fabrycznej i zatrudniają mniej niż 16 robotników oraz nie posiadają motorów parowych, gazowych i mechanicznych, znajdowało się w 1899 r. 3.011 majstrów, 3.839 czeladników i 6.533 terminatorów, którzy wyprodukowali robót za 15,077.760 rubli, czyli o 1,200.000 rubli więcej niż r. 1898.

Warto jeszcze nadmienić, że w r. 1899 było w Warszawie 2.915 dorożek jednokonnych, 326 parokonnych, 126 omnibusów, 296 powozów do najmowania, a tabor kolei konnej liczył 138 wagonów zimowych i 146 letnich.

Naturalnie wszystkie te cyfry w roku bieżącym wzrosły znowu.

W piśmie warszawskiej gorącą dyskusyę wywołała poruszona przez felietonistę *Gazety Polskiej* sprawa duchowego życia młodzieży uniwersyteckiej. Z końcem września pojawiły się w tej gazecie felietony p. t.: „Parę uwag w sprawie młodzieży uniwersyteckiej“. Autor zajmował się duchowem życiem tej młodzieży i w sposób poczciwy wytknął niektóre ujemne objawy, jak skłonność młodzieży do lekkomyślności, zamiłowanie do karciarstwa, rozwiązłe obyczaje i t. d. Wywołało to burzę. W łamach wszystkich niemal dzienników pojawiły się artykuły *pro* i *contra* młodzieży, listy przedstawicieli jej, broniące kolegów lub uznające racyę argumentów autora „Uwag“ i t. d. Zarzucano autorowi, że wskazawszy ujemne zjawiska w życiu studenckiem, zaniedbał wykazać przyczyny tych zjawisk, — to zaś byłoby go przekonało, że tkwią one przeważnie po za granicami życia studentów, w rodzinie, w szkole, w towarzystwie i t. d. i że odpowiedzialność i wina spadać powinny nie na studentów. Wyliczano też szeregi tych przyczyn: Studenci się nie uczą, bo są wynędzniali fizycznie; do karciarstwa wciągają ich starsi; szkoła średnia i wychowanie domowe nie usposabiają ich do wczesnego wyboru kierunku studyów; cała atmosfera otaczającego ich życia jest niezdrowa, zarażona miazmatami epikureizmu. W takiej atmosferze rosnąc, w takich warunkach studyując, są tacy, jak być mogą, a nawet może jeszcze lepsi niż być powinni. Kto im przyganią, popełnia niesprawiedliwość; nagany powinny się zwracać do starszych, do rodzin, do wychowawców, do społeczeństwa. Nawet ci, którzy uznawali te i owe wady młodzieży starali się ją tłómaczyć, usprawiedliwiać, wskazywać okoliczności łagodzące. Dyskusya publicystyczna zamieniła czysto konkretne pytanie w analizę całej atmosfery umysłowej, w której młode pokolenie wzrasta i rozwija się. Zapomniano jednak, jak to właśnie autor pierwotnych „uwag“ w ponownym felietonie w *Gaz. Pol.* wykazuje, o jednej rzeczy — o odpowiedzialności moralnej samej młodzieży. Student Uniwersytetu — mówiono — niejest już dzieckiem. Przez wiek swój i naukę stał się on istotą o tyle dojrzałą i samodzielną, że może się opierać wpływom zewnętrznym i uregulować postępowanie swoje według przekonań zdobytych, niezależnie od tego, kto i jak oddziaływał na jego umysł ujemnie. I niezawodnie robi on tak, ile razy chce. Raz się uczy, kiedy inni wciągają go do zabaw; to znowu bawi się, kiedy otoczenie zachęca go do pracy i nauki. Ma na to rozum i ma na to wolę, żeby się decydować na takie lub inne postępowanie. Nie jest on automatem, nie jest poprostu formułą matematyczną, streszczającą sumę oddziaływań zewnętrznych. Nie można tak mówić: Jeśli młodzież mało się uczy — winni starsi. Jeśli uczy się bez planu — winni starsi. Jeśli gra w karty — winni starsi. Jeśli ma fałszywe pojęcie o swoich obowiązkach — winni starsi. Starsi mogą być winni różnych rzeczy. To jednak nie uwalnia młodzieży od obowiązku myślenia o sobie i o swej przyszłości i kontrolowania samodzielnie swoich postępków za pomocą wysokiego kryteryum moralnego. Braku tej kontroli własnej, gdyby jej nie było, nie zastąpi kontrola starszych. I choćby nawet starsi byli w stosunku do młodzieży zupełnie bez winy, to i tak jeszcze mogłoby się to na nic nie przydać, jeśli młodzież sama o sobie nie będzie myślała i pójdzie złemi drogami. Więc chociaż nie należy lekceważyć wpływów rodziny, towarzystwa, szkoły i t. d., na wyrabianie się pojęć i charakteru młodzieży, te trzeba także kłaść nacisk na osobistą odpowiedzialność młodzieńców w wieku uniwersyteckim.

Z Poznania.

(Proces Józefa Kościelskiego. — Kandydatury w okręgu babimojsko-międzyrzeckim. — Klęska w Brodnicy).

Proces p. Józefa Kościelskiego z Miłosławia przed gnieźnieńską Izbą karną, którego rezultat znamy już z depesz, jest zbyt charakterystycznym obrazkiem z obecnej doby życia polskiego pod berłem pruskiem, aby nie powrócić doń i nie przypatrzyć się mu choć nieco bliżej. Chodziło, jak wiadomo, o ustęp z mowy, którą p. Kościelski wygłosił w październiku r. z. w Witkowie. P. Kościelski, mówiąc o różnicy w postępowaniu władz pruskich z obywatelami narodowości polskiej a obywatelami narodowości pruskiej, przytoczył wypadek, który w Miłosławiu zdarzył się w dniu 17 lipca 1897 roku. W dniu tym spiewacy niemieccy w Miłosławiu mieli zabawę letnią. P. Kościelski pozwolił im nietylko wybrać sobie miejsce w jego lesie, ale nawet własnym kosztem kazał im tam zbudować bufet, ławy i t. d. Tego samego dnia także miłosławskie polskie Towarzystwo rzemieślnicze miało mieć zabawę, — tymczasem policya w ostatniej chwili, bez podania powodów, zabroniła zabawy. Wówczas p. Kościelski zaprosił członków Towarzystwa jako gości swoich do swego parku, gdzie się razem bawili do wieczora. Ale uprzejmy gospodarz nie zapomniał i o bawiących się w jego lesie niemieckich spiewakach; poszedł więc do nich i przepędził wśród nich pół godziny, a jak byli zadowoleni dowodzi to, że na cześć odjeżdżającego gospodarza odspiewali dwie pieśni. Wróciwszy do parku, p. Kościelski uczestniczył już do końca w zabawie polskich przemysłowców. Gdy na zakończenie ks. Kulesza zaintonował pieśń: „Wszystkie nasze dzienne sprawy“, i wszyscy uczestnicy zabawy ją pospołu pobożnie spiewali, — naraz od strony lasu rozległa się wrzawa. Opowiadając o tem w swej mowie w Witkowie, miał rzec p. Kościelski: „To Niemcy wracali mocno podchmieleni ze swojej zabawy, spiewając jakąś dziką pieśń pijacką. I zastanowiło to mnie bardzo — mówił dalej — i wielkie na mnie zrobiło wrażenie. Oto synowie uciśnionego narodu, zniewoleni ze swą niewinną zabawą kryć się do prywatnego ogrodu, kończą ją pobożną pieśnią przodków, tam członkowie potężnego narodu, nad nami panującego, kończyli ją bachanalią. Uradowała mnie wielce ta różnica charakteru obu zabaw i ich uczestników i w myśli mej przypomniał mi się obraz potężnej Romy i ciężkiej niedoli pierwszych chrześcian. I tam szaleli panowie świata

---

56

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

„*Sotileza*“ *z hiszpańskiego p. José-Maria de Pereda.*

XXVII.

(Ciąg dalszy).

Naprzód! to znaczyło dobić do portu czyli zrobić ostateczny wysiłek z narażeniem życia, na los szczęścia, bo port był zamknięty gęstą ścianą olbrzymich bałwanów, które wtargnąwszy w ciasne miejsce przez niewielki względnie otwór, biły się między sobą, unosiły się w górę, zalewały skalistą wysepkę Mouro, a od tego łomotu drżały w swoich podstawach granitowe ściany portu. Ale jakim sposobem port ominąć? Gdzie się schronić i z której strony wylądować? Czyż nie nadprzyrodzonym cudem barka nie zostawała co chwila pochłonięta przez przepaściste bałwany na strasznej drodze, którą sobie obrała?

Jedyną ulgą w tem strasznem położeniu było to, że w każdym razie jakiś koniec nastąpić musiał i był już bliski i tą myśl można było czytać z oczu całej załogi, które zwrócone na Andrzeja, nieruchome, wydawały się jakby skamieniałe w oczekiwaniu.

— Pan wiesz, don André — odezwał się Renales — że kierując przodem łodzi na Rubayo i Codio des Solares znajdziemy się w samym środku przejścia prowadzącego do portu.

— Zapewne — odrzekł Andrzej z goryczą, nie odwracając oczu od portu i nie odrywając rąk od steru, którym kierował — ale jeżeli się nie widzi ani Codio, ani Rubayo jak w tej chwili, co się ma robić, Renales?

— Polecić się Bogu i płynąć, którędy można — odrzekł patron po krótkiej pauzie pożerając wzrokiem straszną przepaść wzburzonego morza, która znajdowała się już nie dalej jak o dwa węzły od zagrożonego statku.

Dotychczas, uciekać przed burzą zdawało się zbliżać się do oswobodzenia, ale obecnie, tak samo niebezpiecznie mogło być płynąć prędko jak zatrzymać się nagle, bo statek znajdował się między huraganem, który go popychał a odnogą, do której nie można było zbliżyć tylko wtedy, gdy będzie wolną od fali.

Andrzej, który o tem wiedział, wyglądał jak posąg z kamienia z płomienistym wzrokiem, a wioślarze, jak maszyny, poruszali się czytając rozkazy z jego oczu. Renales nie śmiał oddychać.

Na pagórkach Hano tłumy przypatrywały się z przerażeniem tej strasznej walce ludzi z rozszalałym żywiołem; wicher był tak silny, że ci ludzie ledwie utrzymać się mogli na nogach. Andrzej, szczęściem dla niego, i dla tych, którzy z nim byli, nie patrzył w tej chwili na górę; cała jego uwaga zwrócona była na straszne pole, na którem ostateczna bitwa wydaną być miała.

Nagle krzyknął do wioślarzy:

— Teraz!... wiosłujcie!... wiosłujcie żywo!...

Wioślarze, zdobywając się na nadludzki wysiłek po wyczerpującem znużeniu, wyprostowali się jak struny, opierając się nogami o ławki, a całą siłą rąk ciągnąc na wiosłach.

Kolosalny bałwan zapadał właśnie do przystani błyszczący, wzdęty, ryczący, a na samym jego szczycie kołysała się wątła łódź pracująca wiosłami.

Bałwan kołysał się w jedną i drugą stronę nierówno; było to jakby cielsko olbrzymiego płazu rozciągającego się w całej długości od stóp do głowy. Pierścień ten sunął się do środka przystani, ku Quebrantes, na piasku którego miał się rozbić z hukiem; prześliznął się po pod statek, który zaczął ślizgać się po ścianie kaskady aż do zagłębienia pozostawionego przez uciekający bałwan. Tutaj można było się spodziewać, że statek „zaśnie“, według wyrażenia marynarzy; ale Andrzej o wszystkiem pomyślał i znowu odezwał się do wioślarzy, wzywając do bohaterskiego wysiłku. Ale gdy poruszali jeszcze wiosłami, żeby zagłądzić wodę, po ostatniem wzburzeniu, druga fala, uderzająca bez takiego jak poprzednia szumu, uniosła statek na swoim szczycie i zabrała go aż do portu. Szczyt ten był tak straszny, że Andrzej uczuł, że jak nad przepaścią w głowie mu się zawraca, ale nie zatrzymał nawet, a ciało jego nie straciło równowagi w tej niebywałej pozycyi.

— Wiosłować!... Wiosłować!... — wołał do wyczerpanych wioślarzy, bo stanowcza chwila nadchodziła.

I znowu wiosła zatrzeszczały, ludzie dyszeli ze zmęczenia, a łódź unosiła się ciągle, ale coraz bliżej celu. Gdy przód łodzi dotykał ryczącego szczytu góry wody a słaby statek miał otrzymać od niej ostatni rzut pomyślny dla siebie, Andrzej silnie poruszył sterem i pełen wzruszenia zawołał głosem, w którym drżało wszystko co posiadał zapału w duszy.

— Jezus! w Imię Twoje!

I bałwan przeszedł także, nie rozbiwszy się po drodze ku Quebrantes, a statek ślizgał się znowu ku nowej przepaści, ale ta przepaść była dla wszystkich zbawieniem, bo przebyli już cypel la Cerda i znajdowali się w bezpiecznem miejscu.

W tej samej chwili, gdy Andrzej wzruszony, dyszący od zmęczenia, odrzucał włosy i ocierał twarz zalaną wodą, głos, którego wyrazu oddać niepodobna, krzyczał do niego z la Cerda:

— Mój syn!... mój syn!...

Andrzej, cały drżący podniósł głowę i na czele osłupiałego tłumu ujrzał swego ojca z otwartemi ramiony, z kapeluszem w rękach, z gęstą, całkiem białą czupryną włosów, rozwianą przez wicher.

To ostatnie wzruszenie złamało mu do reszty siły umysłu; surowo ukarany, biedny chłopiec usunął się na kawęk łodzi i zakrywając twarz drżącemi rękami, zaczął płakać jak dziecko, podczas gdy statek kołysał się na uspokojonych falach, a biedni jego towarzysze dawali folgę wyczerpanym piersiom, spoczywając po śmiertelnem wysileniu.

. . . .

(Ciąg dalszy nastąpi).

wybujałością potęgi i wewnętrznego zepsucia, podczas gdy uciśnieni męczennicy idei kryć się musieli ze swymi wzniosłymi ideałami po podziemnych katakombach. I stał się cud wielki. Padły cezary i ich trony, a mieszkańcy katakomb zawładnęli światem. My także jesteśmy w podziemiach i do nas jutro należy“.

Zacytowanego ustępu mowy, chwycili się hakatyści, Tymczasem cały ów ustęp o Romie i cezarach znajdował się tylko w sprawozdaniu, które szef politycznego wydziału policyi poznańskiej posłał do Berlina, do ministerstwa spraw wewnętrznych — natomiast nie ma go w ówczesnych sprawozdaniach dzienników o mowie witkowickiej p. Kościelskiego. Ustęp ów znalazł się także w 44 nr. drukowanego pisma, wydawanego przez policyę poznańską p. t. „Gesammtüberblick über die polnische Tagesliteratur“, a które to pismo, — jak się w toku poniedziałkowej rozprawy okazało, ma charakter urzędowy i poufny, nie jest przeznaczone do wiadomości osób prywatnych, rozsyłane bywa stale 260 do 270 władzom, ale — dostało się także niewytłómaczonym sposobem w ręce hakatystów.

Pomimo, że wiec w Witkowie odbył się w dniu 29 października r. z., pierwszą skargę imieniem „obrażonych“ spiewaków niemieckich wniesiono dopiero w dniu 6 grudnia r. z. Początkowo spiewacy miłosławscy ani myśleli o wnoszeniu skargi, ale — jak się to znowu okazało w toku procesu, — nadszedł do burmistrza miłosławskiego poufny list od prezesa regencyi, czy też od landrata — od którego z nich, tego „nie mogli“ sobie już przypomnieć świadkowie niemieccy w procesie poniedziałkowym, — mianowicie list z zapytaniem, jak to zaprzysiężeni świadkowie zeznali, czy Towarzystwo niemieckich spiewaków ścierpi obrażające słowa p, Kościelskiego i dla czego nie wytacza mu procesu? — Po owym liście zebrał się zarząd Towarzystwa, a w posiedzeniu jego brał także udział pastor ewangelicki w Miłosławiu p. Angermann, który mimo, że nie należał do zarządu Towarzystwa spiewaków a nawet w lipcu r. 1897 nie był jeszcze w Miłosławiu, był duszą całej akcyi przeciw panu Kościelskiemu i doradzał wytoczenie mu procesu, przyczem uspokajał „obrażonych“ spiewaków niemieckich, iż w razie, gdyby Towarzystwo proces przegrało, to „żadnych ztąd nie będzie miało kosztów, gdyż pieniądze się znajdą“.

Okazało się zaś w toku procesu, że ów p. Angermann utrzymywał żywą korespondencyę z „Ostmarkenvereinem“ t. j. z Towarzystwem hakatystycznem a zwłaszcza z urzędowym adwokatem hakatystów radcą Wagnerem. — Pomimo wszystko jednak zarząd Towarzystwa nie chciał jeszcze wytoczyć procesu, tylko ograniczył się do zażądania wytłómaczenia i usprawiedliwienia od p. Kościelskiego słów wypowiedzianych w Witkowie. P. Kościelski odpisał bardzo uprzejmie, że nie myślał obrażać śpiewaków niemieckich, chciał tylko scharakteryzować w swej mowie różnicę traktowania Towarzystwa niemieckiego a polskiego ze strony władz, i to mu nasnnęło porównanie, iż Towarzystwo, śpiewające pieśni pijackie (*Trinklieder*) uznano za „staatserhaltend“ a Towarzystwo, śpiewające pieśni nabożne za „staatsgefährlich“. Słowami „pieśni pijackie“ nie chciał obrażać niemieckich śpiewaków, bo on sam, p. Kościelski, za swych czasów studenckich także wesołe piosnki śpiewał. Ta odpowiedź p. Kościelskiego datowana była dnia 7 grudnia z. r. tymczasem już dnia 6 grudnia, kantor ewangielickiego kościoła w Miłosławiu na zlecenie pastora Angermanne, wniósł skargę. Gdy następnie nadszedł ów list p. Kościelskiego, zwołano zarząd Towarzystwa na posiedzenie, na które znowu przybył bezprawnie p. Angermann. Na owem posiedzeniu uznał rektor Krukowski, jak to zeznał na rozprawie, że uważał list p. Kościelskiego za dostateczną satysfakcyą i radził zaniechać procesu. Pan pastor tłomaczył jednak, że satysfakcya jest niedostateczna i wówczas to dowodził zebranym, że o koszta w razie przegranej nie mają się obawiać, gdyż pieniądze się znajdą. Mówiąc nawiasem, pytanie, w toku procesu postawione przez obrońcę p. Kościelskiego, mecenasa Wolińskiego z Poznania, skąd p. Angermann miałby owe pieniądze na koszta procesu zaczerpnąć, — trybunał uchylił na żądanie prokuratora. — Ostatecznie 14 członków Towarzystwa (w tem 11 urzędników) wniosło skargę. Tymczasem prokuratorya pierwszej instancyi — odrzuciła skargę.

Po odmowie prokuratoryi rozpoczęła się już do pewnego stopnia jawna akcya Towarzystwa HKT., a mianowicie p. Wagnera w tej sprawie. Wagner przyznał podczas rozprawy na pytanie mecenasa Wolińskiego, że pierwszy w tej sprawie list pisał dnia 6 grudnia r. z. Po odmowie prokuratora pierwszej instancyi Towarzystwo HKT. z obowiązku uznało za stosowne poprzeć sprawę spiewaków niemieckich i przystąpiło jako współoskarżyciel do procesu. Pan Wagner przyznał także, że jego koszta adwokackie zapłaci „Ostmarkenverein“, nie widzi jednak potrzeby, dodał ironicznie, podać przed sądem kwoty, jaką sobie likwiduje.

Tak więc sprawa przyszła przed Izbę karną w Gnieźnie, a ta wydała znany już wyrok. P. Kościelski został uznany winnym obrazy owych spiewaków niemieckich, co miało się przebijać nie w owych słowach, które same przez się nie są obrażające, ale z ducha całego przemówienia i skazany na ogłoszenie wyroku w trzech pismach (dwóch niemieckich a jednem polskim) oraz na grzywnę, którą, ze względu, jak opiewały motywa wyroku, na położenie majątkowe p. Kościelskiego wymierzono na 200 marek. Część polityczną oskarżenia, t. j. szukanie w owych słowach o Romie i cezarach, aluzyi do Niemiec i Hohenzollernów, — odrzucono, chociaż prokurator właśnie na to kładł w swem przemówieniu największy nacisk.

Na wywody prokuratora bardzo dobrze odpowiedział p. Kościelski. W Witkowie — rzekł on — przemawiałem jako obywatel państwa przeciw nierównemu traktowaniu polskich jego współobywateli, przeciw polityce burzenia zgodnego pożycia Niemców i Polaków w polskich dzielnicach, która to polityka wywołaną została i jest podtrzymywaną przez „patryotów z interesu“ (Geschäftspatrioten); co zaś do ostatniego zarzutu p. Wagnera — w sprawie owej aluzyi do Romy i cezarów — odpowiedział p. Kościelski tak:

„Mam pewne słuszne powody, że tylko bardzo niechętnie zajmuję się osobą reprezentanta współoskarżycieli (p. Wagnera) i pominąłbym go zupełnie, gdyby nie był zrobił dwóch uwag, których nie mogę pozostawić bez odpowiedzi. Jeżeli sądzi, że nie mogę znieść Tow. HKT., to ma racyę, gdyż wstręt czuję do wszystkich żywiołów, które nie chcą zostawić naszych prowincyj w spokoju. Jego niesłychane podejrzenie, jakobym był chciał podburzyć masy przeciw państwu niemieckiemu i jego władcy, muszę odeprzeć z najwyższem oburzeniem. Co zaś do lojalizmu mego względem władcy, to wara każdemu od niego!“

W okręgu babimojsko-międzyrzeckim kandydują do parlamentu niemieckiego ze strony polskiej, zarazem kandydat katolików niemieckich, p. Bernard Chrzanowski, — ze strony konserwatystów pruskich właściciel dóbr rycerskich p. Gersdorff; — nadto zaś: na własną rękę, jako pseudo-kandydat Niemców katolickich ks. Krzesiński z Kaszczoru, a socyaliści zalecają w odezwie, drukowanej w językach polskim i niemieckim, wybór mechanika z Wrocławia Ottona Mixa. Lud polski w Poznańskiem nie da się jednak im skusić.

Świeżo ponieśli Polacy klęskę w Prusach zachodnich przy wyborach uzupełniających do sejmu pruskiego. Donoszą z Brodnicy, że kandydat polski ks. dr. Wolszlegier z Dąbrówna otrzymał tylko 92 głosów, zaś kandydat niemiecki Sieg z Raczynka otrzymał 104 głosów i został wybrany posłem.

KRONIKA

Lwów 3 listopada.

— **Pielgrzymka ruska w Rzymie.** Dnia 28 z. m., jak już onegdaj donieśliśmy, przyjął pielgrzymów ruskich kardynał Ledóchowski na dłuższej audyencyi, w czasie której wyraził radość z tak licznej drużyny, przybyłej do Świętego miasta. Życząc pielgrzymce osiągnięcia celu podróży i szczęśliwego powrotu, rozmawiał następnie kardynał hr. Ledóchowski z obydwoma biskupami ks. Czechowiczem i ks. Szeptyckim, mitratami ks. Bieleckim, ks. Wołoszyńskim i ks. Faciewiczem tudzież z niektórymi członkami pielgrzymki, poczem rozdał obecnym medale pamiątkowe.

Dnia 29 b. m. o godzinie pół do 12 przed południem przyjął pielgrzymów ruskich Ojciec św. na ogólnej audyencyi u św. Piotra. Tysiące pielgrzymów rozmaitych narodowości witało z entuzyazmem Ojca św., gdy go wnoszono do Bazyliki św. Piotra. Mimo sędziwego wieku, udzielał Ojciec św. niestrudzenie błogosławieństwa pielgrzymom, podnosząc się na *scdia gestatoria*. Była to chwila podniosła, uroczysta, pobudzająca pielgrzymów do łez.

Po odśpiewaniu litanii do Wszystkich Świętych i ponownem błogosławieństwie udzielonem przez Ojca św. pielgrzymom, odniesiono Go do Jego apartamentów.

Nazajutrz, t. j. 30 b. m., odprawili obydwaj biskupi i ks. mitraci Wołoszyński, Bielecki i Faciewicz Mszę św. w kościele św. Piotra, podczas której przyjmowali pielgrzymi, którzy odprawili generalną spowiedź, Komunię św.

Wieczorem tego dnia odbyło się przyjęcie biskupów i mitratów u austro-węgierskiego ambasadora przy Watykanie hr. Revertery.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi w zakresie szkół ludowych, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, numer 36, wydany dnia 31 października b. r., zawiera: Książki szkolne; Wiadomości statystyczne; Konkursa; Ogłoszenie licytacyi; Ogłoszenia.

— **Wypadek na głównym dworcu.** Z dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie otrzymujemy następujące pismo:

Wczoraj, dnia 2 b. m., na stacyi głównej we Lwowie wskutek fałszywego ustawienia zwrotnic puszczono pociąg towarowy nr. 197 na tor zastawiony wozami, przez co nastąpiło wykolejenie i uszkodzenie jednego wozu. Z personalu kolejowego nikt nie odniósł szwanku. Wypadek ten spowodował jednak zastanowienie wjazdu do stacyi i opóźnienie pociągu pospiesznego do Krakowa nr. 2 o godzinę minut 13; pociągu osobowego ze Stryja nr. 1712 o godzinę minut 15 i pociągu pospiesznego z Czerniowiec nr. 302 o 40 minut. *Wierzbicki.*

— **Egzamin z rachunkowości państwowej** złożyli przed komisyą egzaminacyjną w c. k. Namiestnictwie pp.: Władysław Obacz, Bronisław Wiszniewski, Maryan Morawski i Józef Frysakowski.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie** rozpoczną się we Lwowie w niedzielę, dnia 4 b. m., uroczystem otwarciem w sali „Sokoła“ (Zimorowicza 8) o godzinie pół do 5 po południu. Po zagajeniu przez przewodniczącego zarządu prof. dr. K. Twardowskiego, wypowie prof. dr. Wład. Abraham wykład „O zasadach austryackiego prawa małżeńskiego“. Wstęp wolny.

— **Posiedzenie** naukowe polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika odbędzie się we wtorek, dnia 6 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu chemicznego Uniwersytetu, ul. Długosza. Porządek dzienny: 1. Prof. dr. Raciborski: „Wycieczka do plantacyi tytoniu na Sumatrze“. 2. Luźne komunikaty.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy ś. p. Karola Mikulego, członka honorowego i byłego dyrektora gal. Towarzystwa muzycznego, odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 b. m., o godzinie 9 rano w kościele Archikatedralnym obrz. ormiańskiego, poczem nastąpi poświęcenie tablicy pamiątkowej.

— **Kurtyna Siemiradzkiego** jest już od dwóch dni we Lwowie. Złożono ją w budynku sukkursalnym, gdzie leży jeszcze nierozpakowana. W poniedziałek ją rozpakują, a we wtorek już będzie prawdopodobnie zawieszoną w teatrze.

— **Walne zgromadzenie** Towarzystwa filologicznego odbyło się dnia 31 z. m. na Uniwersytecie. Towarzystwo liczyło w roku ubiegłym 163 członków i wydało w tym czasie 2 zeszyt tomu V oraz tomu VI *Eosu*, tym razem poświęcony Wszechnicy krakowskiej. Tom ten składa się z 25 prac, mianowicie przekładów z literatury klasycznej Kaszewskiego, Kasprowicza i innych, rozpraw z zakresu filologii klasycznej i humanizmu polskiego. Przewodniczącym wybrano na następny rok radcę Dworu prof. L. Ćwiklińskiego, zastępcą prof. B. Kruczkiewicza, obu przez aklamacyę.

— **Rozdanie nagród** sługom domowym mieszkańców miasta Lwowa odbędzie się w dniu 30 grudnia 1890 o godzinie 10 przed południem, w sali dyrekcyi galicyjskiej Kasy oszczędności.

Ubiegać się mogą o nagrodę słudzy obojga płci, urodzeni w Galicyi i Wielkiem Księstwie Krakowskiem, jeżeli książeczką służbową udowodnią, iż u tego samego służbodawcy, od którego się o nagrodę zgłaszają, lub u tegoż rodziny, bez przerwy nie mniej jak piętnaście lat, a z tych przynajmniej ostatnie trzy lata we Lwowie służyli.

Nawet słudzy, którzy przed sześcioma latami otrzymali nagrodę, mogą się ubiegać o powtórną nagrodę, jeżeli przez przeciąg tych sześciu lat u tego samego służbodawcy lub po śmierci tegoż u jego rodziny we Lwowie mieszkającej, w dalszej służbie zostają.

Każdemu słudze, który się z książeczką powyższe lata służby udowadniającą, w kancelaryi galicyjskiej Kasy oszczędności zgłosi, wydany będzie drukowany blankiet prośby, którą po należytem wypełnieniu wskazanych w niej rubryk przez służbodawców i księży proboszczów parafij, w których mieszkają, najpóźniej do 1 grudnia r. b. w tej samej kancelaryi oddać należy, albowiem późniejsze zgłoszenie się nie będzie uwzględnione.

Kto się w dniu wyżej oznaczonym osobiście nie stawi do odebrania przyznanej mu nagrody, przypisze sobie samemu utratę tejże, jeżeli nie udowodni przeszkody uchylić się nie dającej.

— **Pomnik ś. p. kardynała Dunajewskiego** został pomieszczony w prawej nawie katedry wawelskiej poza kaplicą Zygmuntowską, idąc ku głównemu ołtarzowi. Podstawę pomnika tworzy obramienie o bardzo szlachetnych liniach, wykonane z czerwonego marmuru i obejmujące płytę bronzową z odpowiednim napisem. Przed płytą ustawiono popiersie kardynała z białego marmuru kararyjskiego, wykonane przez rzeźbiarza Zawiejskiego, a ofiarowane dla katedry przez p. dyrektora Slęka. Całość przedstawia się bardzo pięknie i poważnie.

= **Niebezpiecznym dla zdrowia** kupujących jest sklep Chaima Welthorna pod l. 14 przy placu Krakowskim. Nerwowy bowiem właściciel i jego personal, nie szczędząc namacalnych argumentów, wyrzucili wczoraj rano ze sklepu włościankę Barbarę Chabrowską z Malechowa, która nie chciała zapłacić za jakiś przedmiot tyle, ile żądał właściciel sklepu. Stójkowemu dopiero udało się obronić włościankę przed niebezpiecznym kupcem.

= **Skradziono** z piwnicy domu nr. 4 ul. Wagilewicza na szkodę p. Sz., pakę zawierającą 4 butelki wina, 12 flaszek soków i 20 słojów konfitur; zaś z prywatnego mieszkania wachmistrza żandarmeryi T., przy ul. Gródeckiej nr. 33, kompletny uniform żandarmski.

= **Zgubiono** na ulicy pulares, zawierający oprócz 20 K., 8 kuponów Banku hipotecznego wartości 360 K., kupon 40 K. od obligu m. Lwowa i inne papiery.

W gmachu kraj. Dyrekcyi skarbu zgubiono wczoraj wylosowany list zastawny nr. 1246 na 100 K. i książeczkę płatniczą na imię Natalii Zipper.

= **Samobójstwo.** Wczoraj wieczorem strzelił do siebie dwukrotnie z rewolweru w zamiarze samobójczym w lokalu Stowarzyszenia rębaczy przy ul. Sobieskiego 21, Michał Szpin, rodem ze Lwowa, lat 20 liczący, sekretarz tegoż Towarzystwa. Zadał sobie dwie rany w okolicy serca i na prawej skroni. W stanie beznadziejnym odstawiono desperata do szpitala powszechnego. O ile zbadano braki w kasie Towarzystwa i nieuleczalna choroba mogły być powodem targnięcia się na życie.

— **Z Okocima** donoszą prywatnie o napadzie na właściciela tamtejszego browaru, prezesa Rady powiatowej i b. posła Jana Goetza. Napastnicy byli uzbrojeni. P. Goetz wyszedł z napadu cało, — natomiast raniony jest inspektor browaru Narzymski, który otrzymał postrzał.

— **Z Sanoka** donoszą nam: Dnia 31 z. m. odbyło się w tutejszem starostwie uroczyste rozdanie odsetek z kapitału sanockiej fundacyi inwalidów imienia Najj. Pana między 28 najstarszych inwalidów byłego obwodu sanockiego dla upamiętnienia dnia 31 października 1851 r., w którym Jego Cesarska i Królestwa Apostolska Mość podczas pierwszej Swej podróży po kraju przybył do Sanoka i zamieszkał w Zamku sanockim.

W odpowiednio udekorowanym pokoju, w którym była sypialnia Najj. Pana, zgromadzili się inwalidzi, członkowie ich rodzin i Naczelnicy gmin. W uroczystości brał również udział reprezentant wojskowości.

Po stosownej przemowie, wyjaśniającej przyczynę i patryotyczną pobudkę fundacyi i przedstawiającej, dlaczego w czasie od r. 1851 węzeł miłości między Monarchą i ludami coraz bardziej się zacieśnił, wręczył starosta tutejszy, radca Pogłodowski każdemu z obecnych inwalidów przeznaczony dla niego dar pamiątkowy w gotówce. Po uroczystości ugoszczono w publicznym lokalu kosztem p. radcy starosty obdarowanych inwalidów i przybyłych naczelników gmin.

— **Burza z grzmotami i piorunami** przeciągnęła dnia 31 z. m. o godzinie 3 po południu nad Pleszowem i okolicą.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: W Śniatynie, Jan Polończyk, dyrektor tamtejszej szkoły wydziałowej, w 59 roku życia.

— **Zjazd powiatowy** Kółek rolniczych w Jaśle, odbędzie się dnia 9 b. m.

— **O wypadku kolejowym** na stacyi Erd, linii Budapeszt-Rjeka, donosi obecnie dyrekcya węgierskich kolei państwowych w Budapeszcie, że dwaj podróżni odnieśli tylko lekkie obrażenia, natomiast trzeci pasażer, niejaki Selig Malzer, umarł w dwie godziny później w poczekalni kolejowej z ciężkich ran, jakim uległ.

— **„Dom polski“ w Berlinie.** Wobec ostatniego zarządzenia władz pruskich, które zamknęło wszystkie szkoły polskie w Berlinie, zaprojektowano urządzenie w stolicy nad Sprewą „Domu polskiego“, który stałby się ogniskiem dla rozproszonych po świecie stowarzyszeń polskich. Polska kasa oszczędności i przytułek polski mają być przeniesione do tego domu. Zamieszkali w Berlinie Polacy drogą składek zbierają już fundusz na wzniesienie „Domu polskiego“ w tem mieście.

— **Pierniki toruńskie.** O rodowodzie pierników toruńskich, tak zwanych „Katarzynek“ podaje stara kronika toruńska następujące szczegóły: W jednej z wojen, które Zakon Krzyżacki wiódł w wieku XIV z Litwą i Mazowszem, cnotliwi rycerze N. P. Maryi powrócili do swych warownych zamków nad dolną Wisłą z ogromnymi taborami, pełnymi łupów i tłumem wziętych do niewoli dziewic. Łzy panieńskie zmiękczyły atoli twarde serce wielkiego mistrza; kazał część łupów sprzedać, za osiągnięte ztąd pieniądze wybudować pod Toruniem klasztor i osadził w nim litewskie i mazowieckie branki (1312).

Jedna z nowych sióstr, imieniem Katarzyna, umiała przyrządzać bardzo smaczne potrawy i już wtenczas piekła wyborne ciasta z miodu, które w całym klasztorze budziły wielki zapał. Sposób przyrządzania przednich ciast był atoli jej tajemnicą i dopiero w starości, gdy przewidywała bliską już śmierć, wtajemniczyła w swą sztukę jedną z sióstr.

Później zakradły się do klasztoru obyczaje, którymi wielki mistrz się gorszył. Okroił przeto

wykolejonym nieco siostrom dochody tak znacznie, że zniewolone były obejrzeć się za ubocznym zarobkiem. Tu recepta na znakomite ciasta z miodu wyświadczyła im nieocenione usługi. Założyły osobną piekarnię, t.j. piernikarnię, gdyż wypiekane w niej ciasta nazwano piernikami, a wyroby te uzyskały wkrótce tak ogromny rozgłos z bliska i daleka, że utrata klasztornego dobrobytu sowicie siostrom się wynagrodziła. Z czasem sekret zarabiania ciasta miodem na pierniki wydobył jeden z cukierników toruńskich — na jakiej drodze, niewiadomo — przejął sławną już piernikarnię na własność, ale wyrobom swoim nie nadał innej nazwy, lecz zatrzymał pierwotną „Katarzynek“, która utrzymała się do dziś dnia.

— **Niezwykła kradzież na kolei.** W tych dniach pociągiem nocnym kolei libawo-romeńskiej z Wilna do Mińska jechał młody ziemianin P. Wszedłszy do przedziału II kl. zastał tam jakiegoś wiekowego już jegomości, który z nim rozpoczął rozmowę. Na następnej stacyi do tegoż przedziału weszła młoda panienka, przy której pasażerowie prowadzili rozmowę w dalszym ciągu. Po chwili ziemianin P., zmęczony podróżą, położył się i kiedy na dobre zasnął, ów stary jegomość z figlarnym uśmiechem wyciągnął mu pugilares z kieszeni i zwracając się do siedzącej dalej panienki wyrzekł: „Jak to dobrze, że z nim jedzie ojciec, gdyby tak złodziej, pieniądze przepadłyby na zawsze“. Niedługo potem „ojciec“ wyszedł z przedziału, powiedziawszy współtowarzysce podróży, że idzie do drugiego wagonu, gdzie jedzie jego znajomy i prosił, ażeby to powiedziała synowi, gdy się obudzi. P. obudził się dopiero na trzeciej stacyi i przekonał się, że padł ofiarą sprytnego złodzieja, który zabrał mu pugilares z 5000 rubli. Pomimo natychmiastowych poszukiwań, na ślad mniemanego ojca nie natrafiono.

— **Z tragedyj małżeńskich.** W dniu 19 b. m. rozegrał się w Radziwiu, wiosce leżącej po drugiej stronie Wisły, naprzeciwko Płocka, smutny wypadek, który wstrząsnął całem Radziwiem. W dniu tym młody chłop Bieniek zamordował przez uduszenie młodą swą 18 letnią żonę, z którą połączył się zaledwie rok temu. Młodzi małżonkowie od dawna — według opowiadań mieszkańców miejscowych — żyli z sobą w niezgodzie, a podobno sprawy finansowe, mianowicie niewypłacalność teścia, niemałą odegrały rolę w ich pożyciu małżeńskiem.

— **Praca listonoszów.** Podczas lata tegorocznego listonosze łódzcy byli zaopatrzeni w aparaty do mierzenia kroków, celem przekonania się, jaką przestrzeń listonosz robi dziennie. Doświadczenie przekonało, że każdy z nich przechodzi dziennie 25—32 wiorst. Tym sposobem listonosz łódzki przez rok robi 9025—11680 wiorst.

— **Wystawa toalet damskich.** Jak donoszą *Nowosti*, w Petersburgu w sezonie bieżącym będzie urządzona wystawa toalet damskich. Mają być trzy nagrody: pierwsza złoty garnitur wartości 1800 rubli, druga 1200 rubli, trzecia 500 rubli. Projektowane nagrody będą przysądzone nie za bogate toalety, lecz za takie, które się będą odznaczały skromnością, wykwintnością kroju i koloru, a głównie zaś taniością. Pierwsza nagroda ma być przysądzona tylko za taką toaletę, w której będą połączone wszystkie te zalety. Wystawa jest projektowana na czas karnawału w prywatnem kółku i przysądzenie nagród odbędzie się na wieczorze, na którym wystawczynie będą w wystawionych przez siebie toaletach.

— **Przemytnictwo na rowerze.** W Paryżu na jednej z rogatek zdarzył się cykliście podwójnie przykry wypadek. Pękła mu obręcz gumowa a strażnik opłaty miejskiej spostrzegł, że z owej obręczy wydobyło się nie powietrze zgęszczone ale.... absynt. Przemytnika przytrzymano.

— **Wielką niespodziankę** miał niedawno oglądacz zmarłych w miejscowości Singleton obok Sidney. Policya znalazła leśniczego nazwiskiem Dunn martwego w chacie, gdzie mieszkał zupełnie samotny. Na drugi dzień wyruszyła na to miejsce komisya wraz z oglądaczem zwłok i trumną, celem skonstatowania śmierci i natychmiastowego pogrzebu. Wielkie było jednakowoż zdumienie przybyłych, gdy zobaczyli, jak rzekomy nieboszczyk siedzi sobie spokojnie przy stole i spożywa obiad. Gdy minął pierwszy przestrach, rozpoczęły się wzajemne wyjaśnienia, z których okazało się, że leśniczy nie miał najmniejszej świadomości o swoim stanie. Padł tknięty nagłym atakiem apoplektycznym, a gdy się po dwu dniach obudził, wydawało mu się, że nieco tylko zaspał. Wstał więc i zgotował sobie obiad, tak, że obecnie z wyjątkiem dobrego apetytu nie czuje żadnych innych zmian w swoim organiźmie.

— **Pałac dla psów.** Nigdzie na świecie bogaci ludzie nie wpadają na tak dziwaczne pomysły trwonienia pieniędzy, jak właśnie w Ameryce. Syn zmarłego niedawno miliardera Hunta stawia obecnie w Nowym Jorku przepyszny pałac dla swych.... psów. Będzie on zbudowany z kamienia i żelaza. Każdy pies będzie miał własny pokój; nad drzwiami będzie umieszczony srebrny nagłówek, a w nim wyryta nazwa, jak pies się wabi. Pokoje będą ogrzewane parą. Po dwa psy będą miały do usługi wygalonowanego lokaja, oraz uzdolnionego „metra“, który psy odpowiednio do ich zdolności będzie wyuczał. Osobną salę przeznaczono na lecznicę dla chorych psów. Będzie je pielęgnował sprowadzony z Europy weterynarz.

— **Nowym wybrykiem** fantazyi bogatych Amerykanek, jest pomysł założenia w Chicago t. zw. Akademii wojskowej dla dam w wieku od 10—50 lat. Damskie bataliony powołała do życia pierwsza mis Mary Rique, która już w Nowym Jorku założyła damską szkołę wojskową w Waldorf Astoria Annox. Uniformowane te panie uczą się musztry, szermierki, strzelania z karabinów i pistoletów, a nawet czyszczenia trzewików na komendę.

Notatki literacko-artystyczne.

P. Wyspiański, jak nam donoszą z Krakowa — kończy obecnie nową sztukę, której główną postacią będzie Adam Mickiewicz. Rzecz dzieje się w Rzymie w roku 1848, a jeden akt rozgrywa się w katakombach. Cały świat literacki polski z radością przyjmie niezawodnie wiadomość o napisaniu tak zajmującej zarówno treścią jak i główną figurą sztukę utalentowanego autora.

Pierwsze przedstawienie podług życzenia Wyspiańskiego odbędzie się na scenie lwowskiej pod kierownictwem p. Pawlikowskiego, który w Krakowie tak ładnie i z powodzeniem wystawił już dwie jego sztuki, mianowicie „Warszawiankę“ i „Lelewela“.

Koncert jubileuszowy prof. Aleksandra Michałowskiego, odbędzie się w dniu 29 b. m.

Będzie to — pisze *Kuryer Warszawski* — uroczystość *sui generis*. Prof. Michałowski należy do najpopularniejszych i najzasłużeńszych artystów Warszawy, która też przygotowuje się do odpowiedniego uczczenia pedagoga i wirtuoza.

Eliza Orzeszkowa wykończyła pełen wdzięku i poezyi obrazek p. t.: „Niepoprawny“.

Znakomita autorka pracuje wciąż nad powieścią obszerniejszych rozmiarów, której za tło służą przepiękne obrazy puszczy białowieskiej, wielokrotnie przez nią odwiedzanej i badanej.

„Pieśń przerwana“, prześliczna sielanka tejże autorki, ukazała się w Kładnie w przekładzie czeskim Jarosława Rozwody.

Annunzio. Z Rzymu donoszą, że w listopadzie wyda on tom poezyj p. t.: „Pochwały nieba, ziemi, morza i bohaterów“.

Podobno pisze także nowy romans z szeregu „Romansów lilji“, który jednocześnie wyjdzie po francusku i po włosku; zapowiada dramat swój p. t.: „Franciszka z Rimini“ i obiecuje Z. Pucciniemu libretto do opery.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w sobotę „Fra Diavolo“, opera komiczna w 3 aktach słowa Eugeniusza Scribe'go, muzyka Aubera.

W niedzielę po południu o godzinie pół do 4 „Janek“ opera w 1 akcie Wł. Żeleńskiego (w zmienionej obsadzie). Rozpocznie „Posażna jedynaczka“, komedya w 1 akcie J. Al. hr. Fredry.

W niedzielę wieczorem o godz. 7 po raz drugi „Zaczarowane koło“, baśń dramat. w 5 aktach Lucyana Rydla.

W poniedziałek „Fra Diavolo“ opera komiczna w 3 aktach Aubera.

We wtorek po raz trzeci „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna w 5 aktach Lucyana Rydla.

We środę „Fra Diavolo“, opera komiczna w 3 aktach Aubera.

Z Izby sądowej.

Lwów, 2 listopada.

(Dzieciobójstwo.)

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych odbywa się rozprawa karna przeciw 23-letniej służącej Maryi Pater, stanu wolnego z Czułowic, o zbrodnię dzieciobójstwa, popełnioną tem, że dnia 29 sierpnia b. r. w Falkensteinie w zamiarze zabicia swego nieślubnego dziecka przy porodzie przeciw temu dziecku w ten sposób działała, iż dziecię to śmierć poniosło.

Rozprawie przewodniczy radca sądu krajowego p. Koerber, jako wotanci zasiadają radcy sądu krajowego pp. Hirsch i Jasiński, oskarża zastępca prokuratora państwa p. Kwiatkowski, broni oskarżonej dr. Marceli Paneth.

Obwiniona nie wypiera się winy i z całą otwartością przyznaje się do popełnienia zarzuconej jej zbrodni a sprawę swego niecnego postępku przedstawia następująco:

Trzy miesiące przed popełnieniem zbrodni wstąpiła do służby do Jakóba Bisanza, kolonisty w Falkensteinie. Wstępując do służby była już w poważnym stanie. We środę, dnia 29 sierpnia wstawszy rano poczuła bole i ogólne osłabienie tak, że nie mogła zabrać się do żadnej roboty. Udała się więc do swej służbodawczyni Małgorzaty Bisanz i oznajmiła jej, że rozwiązanie jej się zbliża i że w skutek bolów i osłabienia jest do wszelkiej roboty niezdolną. Bisanrowa uważając oznajmienie to za chęć uwolnienia się od roboty, skrzyczała ją i kazała jej zabrać się do pracy.

Obwiniona mimo tego rozkazu udała się do szopy i tam siadła na progu. Bisanzowa upatrując w tem zachowaniu się upór i niechęć do pracy, przybiegła do niej i uderzyła ją prętem po plecach.

Rozżalona tem, poczęła obwiniona płakać, a chcąc uniknąć, by z niej ludzie się nie śmieli, zwłaszcza, że wówczas byli żołnierze na kwaterze u Bisanzów — schroniła się na strych szopy, gdzie cały dzień przesiedziała. Pod wieczór posłała sobie słomę, mając zamiar położyć się do snu, w skutek jednak wzmagających się bolów nie mogła oka zmrużyć.

Nad ranem dnia następnego, gdy jeszcze szarzało, schwyciły ją ostatnie najgwałtowniejsze bole przedporodowe. Ułożyła się wtedy na słomie, a wkrótce odbył się poród.

W dalszym ciągu zeznań utrzymuje Paterówna, że gdy w skutek bolów poczęła krzyczeć, żołnierze zakwaterowani w szopie na dole, wychodzili na strych i śmieli się z niej, tak, że ona wstydząc się tych naigrawań, postanowiła noworodka zabić, zwłaszcza, że nie ma rodziców i jak utrzymuje, nie wiedziała co z dzieckiem zrobić.

Gdy dziecko urodziło się i zapłakało, obwiniona schwyciła je ręką za twarz koło ust i mocno ścisnęła. Dziecko potem nie wydało już głosu a obwiniona odrzuciła dziecko na kilka kroków od siebie. Dopiero, gdy bole ustały, zbliżyła się Paterówna do dziecka. Dziecko leżało twarzą do góry i było już zupełnie zimne. Wtedy obwiniona nakryła dziecko snopem zboża i położyła się spać. Wkrótce też usnęła. Zbudził ją dopiero Leopold Bisanz, który spostrzegł też nieżywe dziecię. Bisanzowie odwieźli zaraz obwinioną wraz z trupem dziecka do jej macochy. Tam ją też aresztowano.

Przesłuchani na rozprawie znawcy sądowi orzekli, że śmierć dziecięcia nastąpiła w skutek uduszenia, a noworodek był dobrze rozwinięty, zdolny do życia i żył po urodzeniu. W obec przyznania obwinionej, stwierdzonem zostało, że śmierć nastąpiła w skutek uduszenia przez zatkanie ust ręką którą to ewentualność znawcy lekarze w orzeczeniu swem przyjęli.

Wyrok zapadnie dopiero popołudniu.

(Ponowny proces Hilsnera).

(Telegram).

Pisek, 3 listopada. W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy przesłuchiwano sędziego śledczego z Polnej, Baudysa, co do plam na sukniach Hruzównej. Baudys oświadczył, że wszystko jest tak, jak było dawniej. Chwilowo odniósł nawet wrażenie, jakoby plamy krwi były mniej silne, niż przedtem. Na zapytanie zastępcy strony prywatnej dr. Baxy, świadek zapewniał, że oprócz osób powołanych nikt nie miał sukień tych w ręku. Prezydent oświadcza, że świadka tego powołał, ponieważ chce, aby każdy szczegół w tej rozprawie został o ile możności wyjaśniony (poruszenie w sali) Świadek dziękuje prezydentowi, że mu dał sposobność wyjaśnienia tych szczegółów, co do których zeznawał.

Świadek Pokorny, który prowadził protokół podczas pierwszego procesu w Kutnej Horze, zeznał, że nie może na sukniach Hruzównej dostrzedz żadnej zmiany, chyba tylko tę, że dawniej plamy na nich wydawały się trwadsze, aniżeli obecnie. — Świadek Klenovec, komendant posterunku żandarmeryi, sądzi, że plamy te obecnie wydają się w dotknięciu sztywniejsze, niż dawniej. Z protokołu zaś wynika, że Klenovec wyraził zdanie, iż plamy te nie zdają mu się być takie, jak przedtem.

Świadek auskultant Charasek nie może dokładnie powiedzieć, czy teraz jest więcej czy mniej krwi na sukniach niż dawniej; zdaje mu się, że na rękawie kaftanika brak jednej plamy. Świadek Styblo, grabarz w Polnej nie zauważał żadnej zmiany w sukniach, a świadek Vasik tak samo, tylko plamy zdają mu się być teraz nieco jaśniejsze, a także brak mu jednej plamy, którą przedtem widział. Vasik opowiada następnie, w jakim stanie znalazł szkielet Klimównej i zeznaje, że chrust przykrywający zwłoki pochodził — sądząc z wyglądu — z różnego czasu. O tożsamości zwłok Klimównej, która znikła, wnosił świadek tylko z wielkości i kształtu dolnej szczęki.

Następnie odczytano protokół o koszuli znalezionej przy zwłokach Hruzównej, spisany z dwoma rzeczoznawcami w sprawach towarów bławatnych; wynika zeń, że koszulę w górnej części wycięto nożycami, w dolnej zaś częścią nożami, częścią nożycami a częścią potargano.

Opinia fakultetu medycznego co do tych plam streszcza się w tem: Na sukniach zamordowanej można było z zupełną pewnością stwierdzić plamy z krwi, plam jednak, któreby wskazywały na to, że szło tu o zbrodnię z powodów niemoralnych, nie było wcale.

Wynik sekcyi zwłok Hruzównej, sporządzony przez lekarzy z Polnej, Michaleka i Proscheka, odczytany następnie, zawiera stwierdzenie tegoż, że wszystkie części ciała decydujące przy morderstwach seksualnych, były w tym wypadku nieuszkodzone.

Następnie odczytano bardzo obszerną opinię fakultetu o zamordowaniu Hruzównej. Opinia ta wykazuje braki w tem co podali lekarze sądowi z Polnej, którzy w ten sposób mogli dać powód do nieporozumień. I tak stwierdzony przez lekarzy sądowych zupełny upływ krwi był niemożliwym a opis ran niedokładny. Wedle tej opinii rodzaj ran wyklucza zupełnie przypuszczenie jakoby Hruzówna popełniła samobójstwo. W opinii oświadcza także fakultet, że nie można twierdzić, iż krwi znaleziono za mało, ażeby utrata jej nie mogła tłómaczyć śmierci w celach rabunku. Rzeczoznawcy z Polnej pomylili się twierdząc, że zamordowana mogła mieć ogółem pięć litrów krwi. Taka ilość odpowiadałaby ciału o 70 kg. wagi podczas gdy nieprawdopodobnem jest żeby Hruzówna miała tyle ważyć. Przeciwko orzeczeniu sędziego śledczego, że zwłoki Hruzównej nie mogły leżeć w lesie od środy wieczorem do soboty, ponieważ w tym czasie padał deszcz i zwłoki musiałyby były być przemoczone a były tylko wilgotne, oświadcza opinia, że wedle meteorologicznych zapisków nie było deszczu od 29 marca do 6 kwietnia. Oprócz tego obala ta opinia przypuszczenie sędziego śledczego jakoby Hruzównę uduszono w domu, a potem dopiero wyniesiono do lasu. Co do czasu, w którym popełniono morderstwo, twierdzi opinia, że wedle wyniku badań zawartości żołądka, śmierć nastąpić musiała w dwie godziny po ostatniem jedzeniu, a zatem około godziny 6 wieczorem. Przypuszczenie rzeczoznawców z Polnej, jakoby Hruzówna jeszcze za życia była rozebrana z szat, ma wedle opinii fakultetu także małe prawdopodobieństwo, ale fakultet uważa za możliwe, że czyn spełniony został w podrażnieniu zwyrodniałego popędu płciowego. Następnie stwierdza opinia fakultetu, że czynu dokonać mógł jeden człowiek. Przyczyną śmierci jest upływ krwi z rany ciętej na szyi zadanej nożem kieszonkowym. Poprzednio została Hruzówna prawdopodobnie ogłuszoną uderzeniami w głowę. Uduszenie jej jest nieprawdopodobnem, a nic również nie stwierdza stanowczo, jakoby Hruzówna nie była zamordowaną w lesie.

Przesłuchany przez komisyę sądową świadek Bretisch zeznaje, iż nie przypomina sobie żeby dnia 29 marca szedł był razem z Hilsnerem, spotkał go tylko 3 albo 4 dni przed aresztowaniem na wycieczce w Zhorze, Klimównej nie znał świadek i nie wie czy znał ją Hilsner. Następnie zeznał Bretisch, mówiąc po procesie kutnahorskim o tem że morderstwo „musieli popełnić matka i syn“ miał na myśli starą Hruzową i jej syna Jana. Natomiast świadek zaprzeczył, jakoby powiedział: „Nie wolno zdradzić, bo nasz lud byłby zbyt gnębiony“.

Na tem rozprawę przerwano. Przesłuchanych ma być jeszcze tylko kilku świadków, ale ponieważ obrona postawiła kilka wniosków potrwa proces prawdopodobnie aż do 15 b. m.

Pisek, 3 listopada. Dziś przesłuchują świadków w sprawie Klimównej. Najpierw zeznali rodzice Maryi Klimównej, że po znalezionym w lesie szkielecie poznali, iż on jest szkieletem córki ich, która od 17 lipca 1897 zniknęła. Na pytanie przewodniczącego oświadcza ojciec Klimównej, że żąda zadośćuczynienia za zamordowanie córki.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 3 listopada. *(Telegram).* Wczoraj wieczorem odbyło się ciągnienie komunalnych losów premiowych. Wylosowano serye: 56, 142, 154, 219, 566, 574, 663, 811, 964, 968, 1049, 1070, 1178, 1640, 1795, 1969, 2291, 2515, 2799, 2823 i 2913. Główna wygrana 400.000 koron padła na seryę 1795 nr 20; druga wygrana 40.000 koron na s. 574 nr. 7; trzecia 10.000 koron na s. 2799 nr. 96; po 2000 koron wygrały: s. 151 nr. 11; s. 574 nr. 28; s. 1969 nr. 3; s. 1969 nr. 51; s. 1969 nr. 89; po 500 koron wygrały: s. 56 nr. 97; s. 142 nr. 28; s. 142 nr. 42; s. 574 nr. 58; s. 663 nr. 9; s. 964 nr. 49; s. 968 nr. 6; s. 968 nr. 66; s. 1049 nr. 10; s. 1049 nr. 88; s. 1795 nr. 45; s. 2515

nr 7. Reszta numerów z wylosowanych seryj wygrała po 300 koron.

Wiedeń, 3 listopada. *(Telegram) Neue Fr. Presse* donosi z Budapesztu: Komitet wykonawczy austryackiego kartelu żelaznego wystosował do takiegoż komitetu wykonawczego pismo, w którem stwierdza, że w kilkakrotnych konferencyach między kierującymi funkcyonaryuszami obu komitetów ze strony austryackiej podniesiono, że stosunek Towarzystwa Rima Murania do hut przedsiębiorstwa Hernodthalskiego nie daje się usprawiedliwić postanowieniami kartelu.

Kalendarz rybacki. W listopadzie nie wolno łowić łososi i pstrąga, tudzież raków samca i samicy.

Złowione ryby muszą mieć przepisaną miarę.

Na wędkę w dnie cieplejsze idzie dobrze okoń, szczupak, głowacica i płotka.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął wczoraj w Wiedniu na dłuższych prywatnych audyencyach P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego i P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera.

Najj. Pan odjechał wczoraj wieczorem ze świtą z Wiednia do Gödöllö.

Jego Ces. i Król. Wysokość pułkownik Najd. Arcyksiążę Leopold Ferdynand, opuścił we czwartek, dnia 1 b. m. Przemyśl, udając się do Iglawy na Morawie, dokąd przeniesiony został do stojącego tam załogą 81 p. p.

Berliński dziennik *Post* ogłasza półurzędownie, iż hr. Posadowsky, nie zamierza ustąpić. Tymczasem *Leipzigier Volks Ztg.* zapowiada dalsze rewelacye w „stosownym czasie“ o niewłaściwych bliskich stosunkach pomiędzy centralnym związkiem niemieckich przemysłowców a rządem. Na próbę, ogłasza wzmiankowany dziennik szczegóły z tajnych papierów centralnego związku w latach 1895 i 1899. Jeden dokument zawiera sprawę kupna dziennika *Berliner N. Nachr.*; nie ma w nim żadnych szczegółów jaskrawych, ale ma on dowieść, że lipski socyalistyczny organ, posiada autentyczne wiadomości.

W sprawie zniesienia ustawy jezuickiej pisze *Kons. Korresp.*: Donoszono wswoim czasie, że dotychczasowy kanclerz książę Hohenlohe miał szczery zamiar przedłożenia parlamentowi projektu zniesienia ustawy. Wiadomości tej nie zaprzeczono, gdyż nie nlega ona wątpliwości.

Dzienniki francuskie ogłaszają list pani Pichon, żony francuskiego ambasadora w Pekinie, opisujący noc 13 sierpnia kiedy Chińczycy przypuścili gwałtowny szturm do ambasad. W chwili, gdy wojska sprzymierzone stanęły pod murami miasta, cesarzowa-regentka opuściła swój pałac z całym dworem i uciekła na zachód.

Prędzej niż się spodziewano nastąpiły od dawna już zapowiedziane, a później zaprzeczone, zmiany w gabinecie angielskim. Mrg. Salisbury zostaje oczywiście na czele gabinetu jako pierwszy minister odpowiedzialny za całość polityki rządu; porzucił jednak urząd sekretarza stanu dla spraw zagranicznych, który piastował przez lat 11 z wielką zręcznością i powodzeniem. Salisbury liczy już lat 70 przeszło, i nie cieszy się zbyt dobrem zdrowiem; lekarze nakazali mu obecnie względny przynajmniej spokój i wytchnienie; to też idąc za ich wskazówką, połowę pracy odstąpił młodszemu koledze, zatrzymując godność prezesa, która naturalnie pozwoli mu wywierać wpływ na politykę zagraniczną. Ministrem spraw zagranicznych w miejsce Salisburego został dotychczasowy minister wojny lord Lansdowne, władający wybornie językiem francuskim. Dzienniki dosyćostro krytykują mominacyę człowieka, który na poprzedniem stanowisku nie całkiem odpowiedział położonemu w nim zaufaniu. Dzienniki pocieszają się myślą, że ostatecznie nad wszystkiem czuwać będzie margrabia Salisbury.

Z Manili donoszą znowu o znacznych niepokojach. Oddział amerykański, liczący 400 ludzi, został napadnięty przez oddział powstańców. Walka trwała przeszło dwie godziny. Wreszcie Amerykanie pozostali zwycięzcami. Z powstańców padło 75; straty amerykańskie mają być nieznaczne.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 3 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza odręczne pismo Najj. Pana do kardynała Gruschy z okazyi 80-tej rocznicy urodzin sędziwego księcia Kościoła; Monarcha w liście tym podnosi zasługi kardynała, pochwala jego działalność i wyraża mu Swe życzenia.

W ostatnich dniach otrzymał kardynał Gruscha liczne życzenia od wybitnych osobistości, od P. Ministra hr. Gołuchowskiego, nuncyusza Tallianiego, Namiestnika Kielmannsegga i innych.

Vaterland donosi, że Papież nadał br. Dipauliemu wielki Krzyż orderu św. Grzegorza.

Wiedeń, 3 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najjaśniejszy Pan wyniósł generał-porucznika i komendanta dywizyi obrony krajowej w Przemyślu, Edwarda Pixe, do stanu szlacheckiego z predykatem Esch.

Rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych z 1 listopada 1900, zmieniając postanowienia dodatkowe rozporządzeń ministeryalnych z 23 sierpnia i 18 grudnia 1896, zarządza dla okręgów wyborczych kuryi powszechnej Lwowa i Krakowa w zestawieniu tabelarycznem, częściowo nowy podział na okręgi wyborcze i miejsca wyboru, a mianowicie: ustanawia w powszechnej klasie wyborczej kraju Galicyi wraz z W. Księstwem Krakowskiem, a) w powiecie sąd. Lwów gminy: Sokolniki, Zubrza i Sichów, Pasieki zubrzyckie, Kozielniki, Hodowice, Basiówka, z miejscem wyborów Sokolniki; dalej b) Wołków, Żyrawka, Podciemno, Zagórze, Kuhajów, Sołonka z Wołkowem jako miejscem wyboru; dalej c) w powiecie sądowym Winniki, gminy: Dawidów, Krotoszyn, Tołszczów, Siewiska. Czerepin z Dawidowem jako miejscem wyborów; w okręgu wyborczym Krakowa: a) w powiecie sądowym Podgórza gminy: Ludwinów, Dębniki, Łagiewniki, Zakrzówek, Krzesławice z Ludwinowem jako miejscem wyboru; b) w powiecie sąd. Skawina: gminy: Kobierczyn, Borek fałęcki, Brzyczyna, Libertów, Opatkowice, Swoszowice z Kobierzynem jako miejscem wyboru, oraz c) w powiecie sądowym Kalwarya gminy: Krzecin, Borek szlachecki, Ochodza, Żelczyna, Gołuchowice, Polanka Haller z Krzecinem jako miejscem wyboru.

Wiedeń, 3 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości przeniósł radcę sądu krajowego Józefa Barona, naczelnika sądu powiatowego w Dobczycach do Bochni oraz zamianował sekretarza sądowego dr. Karola Biegańskiego w Krzeszowicach radcą sądu krajowego i naczelnikiem sądu powiatowego w Dobczycach, przeniósł sekretarza sądowego Adama Henocha z Pilzna do Wadowic i zamianował sekretarzami sądowymi adjunktów: Jana Szadurskiego w Leżajsku do Krzeszowic, Izaaka Markowicza w Rozwadowie dla Pilzna i Maksymiliana Agata w Podgórzu dla Podgórza.

Wiedeń, 3 listopada. *Vaterland* podaje opis przyjęcia pielgrzymów w dniu 29 zeszłego miesiąca przez Ojca św. w kościele św. Piotra. Przybyło około 10.000 pielgrzymów, w tem około stu Rusinów z Galicyi. Papież przybył około południa do kościoła, w towarzystwie kardynałów i wyższych dostojników kościelnych; między tymi byli: biskup Czechowicz z Przemyśla, biskup hr. Andrzej Szeptycki ze Stanisławowa, wikaryusz kapituły ruskiej we Lwowie ks. Andrzej Bielecki i ks. kanonik Wołoszyński. Po odmówieniu lauretańskiej litanii i innych modłach, Ojciec św udzielił błogosławieństwa apostolskiego zebranym; następnie kazał sobie przedstawić wybitniejsze osobistości.

Wiedeń, 3 listopada. Na wczorajszem posiedzeniu ankiety o handlu terminowym ekspert Sob oświadczył, że uważa za istotną cechę gry terminowej wyrównanie cen za pomocą spłaty dyferencyi. Handel terminowy nie powstał z potrzeb rolnictwa lecz z kapitalicznej spekulacyi zbożowej. Mowca jest za bezwarunkowym zakazem handlu terminowego.

Schwitzer oświadczył, że handel terminowy ma przecież pewne uprawnienie. Przy lokalnym zakazie handel terminowy nie ustałby, lecz przyjąłby jedynie formy bardziej nieregularne.

Landesberger wywodził, że rolnictwo wobec każdej uciążliwej konjuktury znajduje się w trudniejszych warunkach niż inne gałęzie zarobkowania. W takich warunkach jest też obowiązkiem państwa dopomagać mu; samego handlu terminowego nie można zatem czynić odpowiedzialnym. Mowca jest przeciwko zniesieniu go dopóki to nie nastąpi także i w Budapeszcie.

Szef sekcyjny Beck wyraża rzeczoznawcom podziękowanie za ich wywody o pojęciu „niepowołanych czynników“ w handlu terminowym. Mowca zaznacza że t. zw. kulisyerzy są tylko wówczas szkodliwi rolnictwu, jeżeli starają się zawierać interesa wychodzące daleko poza granicę ich kapitału.

Posiedzenie trwało do późnego wieczora.

Wiedeń, 3 listopada. *(Telegr. pryw.)* Zmarł tu Ludwik Timoftiewicz weterynarz krajowy dla Galicyi.

Wiedeń, 3 listopada. Przed trybunałem administracyjnym odbyła się wczoraj rozprawa nad rekursem Galicyjskiego funduszu propinacyjnego przeciw orzeczeniu Ministerstwa spraw wewnętrznych w przedmiocie restauracyi kolejowej w Oświęcimiu. Restauracyę tę, opierając się na swojej koncesyi urządziła bez przymusu propinacyjnego kolej północna; na tej podstawie wywiązał się spór między koleją a Galicyjskim funduszem propinacyjnym. Starostwo i Namiestnictwo rozstrzygnęły sprawę w swoim czasie na korzyść funduszu, natomiast Ministerstwo spraw wewnętrznych orzekło na korzyść kolei północnej. Przy wczorajszej rozprawie przed Trybunałem ad ministracyjnym imieniem funduszu propinacyjnego stanął adwokat tutejszy Kornfeld. — Trybunał przychylił się do żażalenia funduszu propinacyjnego i zniósł orzeczenie Ministerstwa spraw wewnętrznych jako nieuzasadnione.

Budapeszt, 3 listopada. Najj. Pan przybył dziś rano do Gödöllö.

Belgrad, 3 listopada. Jeden z kasyerów banku narodowego, Michał Ilicz, uciekł za granicę, zdefraudowawszy 150.000 fr.

Paryż, 3 listopada. *Agencya Havasa* donosi z Madrytu, że wszystkie kluby karlistyczne zamknięto i przedsięwzięto liczne aresztowania; ruch karlistów był bardzo rozgałęziony.

Paryż, 3 listopada. Agencya *Havasa* donosi z Madrytu: Dziś rozproszono zbrojne bandy karlistyczne w Berga. Zabiegi karlistów, mające na celu wywołanie powstania można już uważać za zupełnie udaremnione. Mimoto opinia publiczna domaga się zniesienia swobód konstytucyjnych w całej Hiszpanii i zainaugurowania energicznej polityki celem zupełnego zniszczenia ruchu karlistycznego.

Madryt, 3 listopada. W prowincyi Alicante ukazała się i zniknęła banda Karlistów. Przedsięwzięto tam wiele rewizyj, rozwiązano klub karlistyczny i aresztowano kilku prywódców tego ruchu.

Lens, 3 listopada. W kilku szybach, gdzie na nowo rozpoczęto pracę, przyszło do starć między strejkującymi a chcącymi pracować. Obecnie strejkuje jeszcze około 9.000 robotników.

Wypadki w Chinach.

Berlin, 3 listopada. *Tägliche Rundschau* wyraża wątpliwości co do onegdajszego urzędowego zaprzeczenia w sprawie klauzuli tajnej w umowie anglo niemieckiej i przypuszcza, że urzędowe sprostowanie podyktowanem zostało względami dyplomatycznymi, *Norddeuche Allgemeine Zeilung* oświadcza wobec tego ponownie, że to przypuszczenie jest nieuzasadnione i nazywa „lekkomyślnością“ występowanie z takiemi przypuszczeniami.

Hamburg, 3 listopada. Rząd rossyjski polecił linii parowców Hamburg-Ameryka zająć się transportem wojsk rossyjskich z Azyi wschodniej do Odessy. W tym celu ma być wynajętych kilka okrętów transportowych.

Paryż, 3 listopada. *Agencya Havasa* donosi z Pekinu dnia 31 października: Posłowie w dalszym ciągu naradzają się nad propozycyami dla Chin. Propozycye uczynione przez Francyę zostały ostatecznie przyjęte. Z powodu konieczności porozumienia się między gabinetami ostateczna nota zostanie pełnomocnikom chińskim wręczona dopiero za kilka tygodni. Wojska połączone dokonują w dalszym ciągu małe ekspedycye do okolic sąsiednich celem wyparcia z nich Boxerów. Kolumna francusko-niemiecka wyruszyła do grobów cesarskich, gdzie prawdopodobnie Boxerzy stawią silniejszy opór. Wielki kanclerz skarbu w Paotingfu i gubernator Tatarów jakotęż jeden pułkownik chiński zostali przez komisyę międzynarodową zasądzeni na śmierć i wkrótce będą ścięci.

Paryż, 3 listopada. Agencya *Havasa* donosi z Pekinu pod datą wczorajszą: Kolumna francuska przybyła 28 października do Siting i obsadziła grób cesarzowej. Kolumny niemiecka, włoska i angielska przybyły dopiero później i zajęły inne groby cesarskie. Świeżo nadeszła depesza z Paotingfu nic nie wspomina o jakieś walce.

Londyn, 3 listopada. *Times* donosi z Shanghaju: Nadszedł tu cesarski edykt, mianujący Liukuniego i Czang-si-tunga komisarzami dla rokowań pokojowych, obok Li-Hung-Czanga i ks. Czinga.

Standard donosi z Shanghaju: Księcia Czuanga, który z powodu współwiny w ostatnich rozruchach pozbawiono wszystkich urzędów, powołała znowu cesarzowa-wdowa do Linganfu.

Podług urzędowego doniesienia chińskiego z Pekinu, zagraniczni zastępcy zażądali, aby im pozwolono zobaczyć zwłoki Kangyiego i głowę Yusienna.

Londyn, 3 listopada. Dzienniki poranne donoszą z Pekinu, że wyrok międzynarodowej komisyi, skazujący kilku wyższych urzędników, przedłożony będzie do zatwierdzenia hr. Waldersee.

Nowy Jork, 3 listopada. Z Tientsinu donoszą pod datą wczorajszą: W Jangsee pewna ilość oficerów francuskich obsadziła wczoraj wagon specyalnego pociągu, który miał odtransportować czternasty pułk amerykański do Tongku. Ponieważ Francuzi nie chcieli opuścić wagonu, pułkownik amerykański Daggett kazał ich stamtąd siłą usunąć. Oficerowie francuscy wnieśli przeciw temu protest.

Paotingfu, 3 listopada. Oddział włoski zastąpił wysłany w charakterze ekspedycyi karnej oddział angielskiej konnicy. Patrol angielski przybył bez oporu do Stochau i spotkał się tam z oddziałem żołnierzy niemieckich. Międzynarodowa komisya skazała prowincyonalnego sędziego Tienganga, komendanta wojskowego Wenghangu, generała Hiu na śmierć. Oddział angielski wrócił 28 października i jako załoga miasta pozostaną Niemcy i Francuzi. Świątynia czczona jako świętość, ma być zburzoną.

Pekin, 3 listopada. Posłowie odbyli zebranie celem narażenia się nad szczegółami porozumienia, mającego przyjść do skutku na podstawie noty niemieckiej i francuskiej lecz z niektórymi zmianami. Pomiędzy posłami panuje zupełna zgoda.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 3 listopada. *Standard* donosi z Pretoryi: Osobna proklamacya ogłasza, że lord Kitschener pozostanie, jako szef wojsk angielskich, w Afryce południowej.

Kapstadt, 3 listopada. Jak słychać, rezultat rokowań, prowadzonych przez gubernatora Millnera, jest tego rodzaju, że wszyscy, którzy uciekli mają powrócić w przyszłym tygodniu do Kaplandu. Dwadzieścia okrętów przewozowych stoi tu przygotowanych do przewiezienia wojska z południowej Afryki do Anglii. Jest jednak nieprawdopodobnem, aby już w najbliższym czasie znaczniejsza ilość wojsk angielskich miała opuścić Afrykę.

Kapstadt, 3 listopada. Lord Roberts około 20 b. m. odjedzie stąd do Anglii.

Jak słychać Boerowie obsadzili Coffyfontain.

Laurenzo-Marquez, 3 listopada. Wielu z Boerów, którzy uciekli byli do domów, powraca teraz do swoich komend. Anglicy zabili konnego posłańca z depeszami dla Steina i zabrali depesze. Oprócz tego starło się 40 Boerów z oddziałem angielskim przyczem 8 Boerów padło a reszta dostała się do niewoli.

Wiedeń, 3 listopada. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 31 października 1900. *(wszystkie cyfry w koronach).* Banknoty w obiegu: 1,519.759.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem więcej o 82,327.000), rezerwa kruszcowa 1,205.321.000, (więcej o 1,334.000), portfel wekslowy 466,350.000 (więcej o 63,771.000), lombard papierów 67,109.000 (więcej o 4,522.000). Banknoty wolne od podatków 16,248.000 (mniej o 83,450.000).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3 listopada 1900. **Zamknięcie giełdy** *(Schlusscourse)* **Godzina 2 min. 30.** Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 662 50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 658·—, Akcye Anglobanku 172 —, Akcye Unionbanku 542·—, Akcye Länderbanku 410 50 Akcye Bankvereinu 467·—, Akcye Bodencredit 861 —, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 595 —, Akcye Kolei państwowych 658·—, Akcye Kolei Południowej 109 —, Akcye Tramway *A)* 273·—, Akcye Tramway *B)* 268·—, Akcye Kolei Elbethal 468 —, Akcye Kolei Północnej 61·45, Akcye Kolei Czerniowieckiej 530 — Akcye Alpiny 419·—, Akcye Rima Muranyi 581 —, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1638·—, Akcye Fabryki broni 292 —, Akcye Tureckie tytoniowe 288·—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi 91·50, Renta majowa 97 20, Austryacka Renta koronowa 98 30, Węgierska Renta koron. 90 35 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, $4^1/_2$ prc. l. Listy Banku krajowego 98·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89·50, $4^1/_2$ prc. Listy Banku hipotecznego 98 50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 95·20, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 91·30, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 88·—, Losy tureckie 105·—, Marki 117 60, Ruble 254·25.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 3 listopada 1900

HOTEL IMPERIAL

PP. J. Grabiński z Rossyi, T. Żurowski z Chabłowiec, B. Jurkowski z Jarosławia, J. Grabowski z Warszawy, W. Knotowicz z Pilzna, Z Kędzior z Neapolu, K. Kuwaliński z Budapesztu, W. Kaliński z Eger.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 3. listopada 1900

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	598	—	615	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	354	—	364	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	420	—	435	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	527	—	534	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	440	—	460	—
Tow. dla gal. przedsiębr. elektrycznych wed. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
" " 4½% " los. w 50 l.	98	30	99	—
" " 4% " " 60 l. po 200 K.	89	70	90	40
" kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	98	50	99	20
" " 4% w. a. los. w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	91	—	91	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	92	20	92	90
4% los w 56 lat	90	40	91	10
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95	—	95	70
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	100	—	100	70
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	50	101	20
" " " 4½% (3em.)	98	70	99	40
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	91	50	92	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	91	—	91	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
" " 4% po 200 koron z roku 1893	90	90	91	60
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	88	—	88	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	69	50	72	50
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	145	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	35	11	50
20 frankówka	19	20	19	50
100 rubli rosyjskich srebrnych	254	—	258	—
100 rubli rosyjskich papierowych	254	25	257	25
100 marek niemieckich	117	60	118	30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1. listopada 1900.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.20	97.40
luty-sierpień	97.—	97.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	96.95	97.15
kwiecień-październik	96.95	97.15
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	170.—	173.—
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	132.—	133.—
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	159.75	161.75
" " 1864 po 100 zł.	199.—	201.—
" " 1864 po 50 zł.	199.—	201.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	296.—	297.80
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114.50	114.70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	98.10	98.30
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93.80	94.80
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	111.30	112.30
" za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	497.—	—.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	116.75	117.75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	93.70	94.70
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	423.—	425.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94.30	96.30
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.50	95.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	93.60	94.40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	93.70	94.50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114.50	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	114.60	114.80
" " " w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	90.15	90.35
" obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.60	99.20
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.50	139.50
" poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	163.50	164.50
" " " za 50 zł. (100 k.)	163.—	164.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	92.50	93.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91.70	92.60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	252.50	254.50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.25	106.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	91.40	92.30
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	101.—	102.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " 1893 za 200 kr. 4 pr.	90.70	91.70
" obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	94.65	95.60
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	—.—	88.25
Renta włoska za 100 lirów (95 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	76.—	77.70
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.90	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	93.75	94.75
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	240.—	243.—
" " " " " 1889 3 pr.	233.25	234.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	104.20
" " " los 4 pr.	94.50	95.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
" " " " los. 50 lat 4½ pr.	93.50	92.50
" " " " " 60 lat za 200 koron 4 pr.	89.50	90.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.50	92.50
" " " " 4 pr. los. 41 lat.	92.75	93.75
" " " " 4 pr. stare	92.75	93.75
" " " " 4 pr. za 200 kor.	90.40	90.80
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98.30	99.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.25	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	—.—	98.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	92.—	93.—
" " obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	—.—	—.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	97.75	98.75
" " " 50 lat los 4 pr.	97.75	98.75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.—	105.50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	106.75	107.75
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	98.—	98.70
" " " " " " 1887 4 pr.	99.50	100.40
" " " " " " 1888 4 pr.	98.40	99.40
" " " " " " 1891 4 pr.	98.40	99.20
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. pr.	86.70	87.70
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.60	94.20
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.—	—.—
" " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	104.25	—.—
" " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	92.20	—.—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	12.25	13.25
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	388.50	390.50
Clary 40 zł. mk.	129.—	131.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	65.50	68.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	71.—	73.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	50.—	52.—
Palffy 40 zł. mk	129.—	131.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42.25	43.25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	19.75	20.75
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	60.—	62.—
Salma 40 zł. mk.	171.—	174.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	64.50	66.50
St. Genois 40 zł. mk.	198.—	202.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	150.—	160.—
" " Tryestu 100 zł. mk 4½ pr.	410.—	—.—
" " " 50 zł 4 pr.	180.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	—.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	269.—	270.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	[illegible]	2550.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	651.—	652.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	651.—	653.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1404.—	1414.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	595.—	600.—
" " dla handlu i przem. 200 zł.	356.—	364.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	407.25	408.25
" Austro-węg. 600 zł.	1683.—	1689.—
" Związkow. (Unionbank) 200 zł.	538.50	539.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	255.—	256.—
Zivnostenska banka 100 zł.	259.—	261.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	395.—	405.—
" " " akcye zakład 200 zł	290.—	300.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	[illegible]	6150.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełżec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	525.—	529.—
" wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
" państwowych 200 zł.	—.—	—.—
" południowej 200 zł.	—.—	—.—
" węg. galic. I. 200 zł.	415.—	418.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	760.—	765.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	822.—	828.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor	920.—	930.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	415.50	416.50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	[illegible]	1702.—
Schodnicy 500 kor.	1590.—	1610.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	450.—	460.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.65	117.80
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240.65	240.80
Paryż za 100 fran.	95.92	96.02
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.70	117.85
Włoskie banki	90.70	90.85
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.50	95.65
O. WALUTY		
Dukat cesarski	11.41	11.45
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.21	19.23
20-markówka	23.52	23.62
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.65	117.80
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.70	90.90
Ruble	2.54	2.55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Firm. 523/00 (9169 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 15 października 1900 wykreślone zostało z rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych Towarzystwo parkietniczo-stolarskie w Sądowej Wiszni, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, rozwiązane uchwałą walnego zgromadzenia członków odbytego dnia 31. maja 1897. Zarazem wzywa wierzycieli, by się do tegoż towarzystwa zgłosili.

Przemyśl, dnia 20. października 1900.

L. cz. A. 529/00 (5) (9143 1—3)

C. k. Sąd powiatowy oddział I w Tarnowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Pasiekę aby w przeciągu roku wniósł swe oświadczenie do spadku po ś. p. Katarzynie z Kaniów Pasiekowej dnia 15. maja 1900 w Klikowej z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z daty Klikowa dnia 10a stycznia 1900 zmarłej lub w tym celu pełnomocnika ustanowił, ileże w razie przeciwnym spadek z ustanowionym dlań kuratorem Stanisławem Pasieką przeprowadzonym zostanie.

Tarnów, dnia 25. września 1900.

L. cz. C. I. 89/00 1 (9298 1—3)

Przeciw Maryannie Buras, Józefowi Burasi Katarzynie Buras których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilźnie przez Franciszka Burasa i spół. pozew o własność ³/₈ z ³/₄ części realności lwh. 103 i ³/₈ części realności lwh. 105. ks. gr. gm. Słotowa.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono do rozprawy ustnej w tut. sądzie, biuro Nr. 11 na dzień 21. listopada 1900 godz 9. rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych, ustanawia się pana Dr Tadeusza Fiderkiewicza, adwokata w Pilźnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Pilzno, dnia 21. października 1900.

L. 106.8.5 VII (9240 1—3)

Obwieszczenie.

Na żądanie mieszkańców Grzymałowa, Skałata i okolicy zamierza c. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przystąpić do urządzenia w tych dwóch miejscowościach rządowych sieci telefonicznych i wybudowania pomiędzy nimi a Tarnopolem międzymiastowej linii telefonicznej.

Do urzeczewistnienia tego projektu potrzeba jest pewna liczba abonentów.

Zawiadamia się tedy wszystkich interesowanych, którzy czują potrzebę posiadania telefonu w swych biurach, kancelaryach, mieszkaniach, kantorach etc., że odnośne ostemplowane podania należy wnosić do dni 30 wprost do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi we Lwowie.

W podaniu należy wymienić, gdzie żądana stacya ma być urządzoną, jakoteż zobowiązać się do zapłacenia przed rozpoczęciem budowy przypadającej za zgłoszoną stacyę telefoniczną należytości budowlanej. Prócz tego należy także podać, czy interesent reflektuje na rozmowy po z Tarnopolem.

Wszelkich bliższych wyjaśnień udziela c. k. Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 26. października 1900.

Licytacye.

L. cz. E. III. 4056/98 (43) (9280 2—3)

Zastanowienie postępowania licytacyjnego.

Wprowadzone tusąd. uchwałą z 28. czerwca 1898 l. cz. E. III. 4056/98 (1) na wniosek p. dra Bronisława Błażejowskiego we Lwowie postępowanie licytacyjne co do realności wyk. hip. l. 989 Dz. II. we Lwowie położonej zostało zastanowionem.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 12. października 1900.

(9237 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Na dniu 6. listopada b. r. odbędzie się licytacya ofertowa o dostawę wołów lub mięsa dla garnizonu Tarnopolskiego.

Bliższą wiadomość udziela Proviantura 55-go p. p. w Tarnopolu.

Tarnopol, dnia 30. października 1900.

L. cz. E. 855/99 (6) (9208 3—3)

Na żądanie Majera Sandla, odbędzie się dnia 22. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności lwh. 827 gm. kat. Porohy, wraz z przynależnościami, składającemi się z ziemiopłodów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 140 kor., przynależności zaś na 15 kor.

Najniższa cena wynosi 103 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne unormowane wedle przepisów ustawy, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sołotwina, dnia 29. września 1900.

L. cz. E. 335/00 (3) (9205 3—3)

Na żądanie Arona Schutzmana w Budzanowie, odbędzie się dnia 3. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Budzanowie, licytacya 2/4 części realności lwh. 368 ks. gr. gm. kat. Budzanów objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu i parkanu.

Część nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 100 kor., przynależności zaś na 103 kor.

Najniższa cena wynosi 135 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Budzanów, dnia 7. października 1900.

L. cz. E. 1072/99 (14) (9188 3—3)

Dnia 29. listopada 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 1 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 338 gminy Ottynii objętej, spadkobierców Herscha Holdera własnej, ocenionej na 550 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3668 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ottynia, dnia 17. października 1900.

L. cz. E. 134/00 (4) (9209 3—3)

Na żądanie c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego we Lwowie, zastąpionej przez adw. dra Władysława Margasza we Lwowie, odbędzie się dnia 23. listopada 1900 o godz. 11 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacya realności lwh. 161 gm. kat. Horodnica, składającej się z parc. grunt. lkat. 1347 wraz z budynkami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 120 kor.

Najniższa cena wynosi 80 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 13. września 1900.

L. cz. E. 347/00 (5) (9214 3—3)

Na żądanie Szymona Gnickiego w Uściu biskupiem, odbędzie się dnia 26. listopada 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności objętej lwh. 403 ks. gr. gm. kat. Kołodróbka, składającej się z parc. grunt. 293, 601/2, 598, 599, 1636, 1637, 1082, 1224/2, 1402, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 4092 kor., przynależności zaś na 80 kor.

Najniższa cena wynosi 2781 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 28. września 1900.

L. cz. E. 287/00 (4) (9213 3—3)

Na żądanie Nuty Elbergera w Kasperowcach, odbędzie się dnia 26. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 195 ks. gr. gm. Kasperowce, składającej się z parc grunt. lk. 853, 1018, 517, 643, 672 i 713.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 940 kor.

Najniższa cena wynosi 626 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 8. października 1900.

L. cz. E. XIII. 1591/99 (8) (9024)

Na żądanie p. Antoniego Sikorskiego i Wiktoryi Martinowej, zastąpionych przez adw. dra Ebenschütza, odbędzie się dnia 5. grudnia 1900 o godz. 10½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 50, licytacya realności lwh. 92 ks. gr. gm. Łobzów objętej, Waleryi Olaś własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 410 kor.

Najniższa cena wynosi 274 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.
Kraków, dnia 13. września 1900.

L. cz. E. XIII. 365/00 (6) (9025)

Na żądanie Henryka Lorie i Ignacego Mossakowskiego, odbędzie się dnia 5. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 50 w Krakowie, licytacya realności pod lk. 26 Dz. IV. w Krakowie lwh. 2388 ks. gr. gminy Kraków objętej, Jana Mikuły własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 78.820 kor.

Najniższa cena wynosi 39.410 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.
Kraków, dnia 2. lipca 1900.

L. cz. E. 227/99 (22) (9172 1—3)

Na żądanie gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 5. grudnia 1900 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51, licytacya majętności Dąbrowa Wołczyszczowiecka lwh. 938 ks. gr. dla większych posiadłości obwodu przemyskiego, Bolesława Górskiego własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z żywego i martwego inwentarza.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 130.000 kor., przynależności zaś na 2596 kor.

Najniższa cena wynosi 88.398 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 6. października 1900.

L. cz. E. 748/00 (3) (8503 1—3)

Dnia 6. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9, licytacya realności lwh. 342 gm. Bielawce.

Powyższą realność (ogród i rola) oceniono na 142 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 94 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brody, dnia 11. września 1900.

L. cz. E. 1089/00 (4) (8536)

Dnia 5. grudnia 1900 o godz. 10 rano w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 12, odbędzie się licytacya 1/4 części realności lwh. 359 gm. Dąbrowa.

Cząstka nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 155 kor. 1 hal

Najniższa cena wynosi 77 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym.

Prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu przy wyznaczonym terminie, inaczej roszczenia te co do samej nieruchomości nie będą już skutecznie podnoszone.

Osoby, które jakie ciężary na powyższej nieruchomości mają, zawiadamiane będą o wydarzeniach postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dąbrowa, dnia 4. października 1900.

L. 809/900 (9238 2—3)

Dnia 15. listopada 1900 odbędzie się w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie licytacya za pomocą ofert pisemnych na dostawę rozmaitych materyałów w r. 1901.

Oferty zaopatrzone z znaczkiem stemplowym na 1 kor., zawierające 10% ofertowanej kwoty jako wadyum i zaopatrzone w klauzulę, iż oferentowi dokładnie są znane warunki licytacyjne i że takowym bezwarunkowo się poddaje, wnosić należy w powyższym terminie najpóźniej do godziny 11 przed południem na ręce Naczelnika c. k. Zarządu.

Wykazy potrzebnych materyałów tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w zwykłych godzinach urzędowych w biurze c. k. Zarządu salinarnego.

C. k. Zarząd salinarny
Bolechów, dnia 25. października 1900.

L. 32.719/900. (9331 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1901 a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego odnowienia względnie wypowiedzenia na dalszy drugi i trzeci rok, lub bezwarunkowo na trzy lata t j. od 1. stycznia 1901 do 31. grudnia 1903, rozpisuje się drugą licytacyę na dzień 15. listopada 1900.

Oferty pisemne, zaopatrzone w 10% wadyum, można wnosić na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie najdalej do 2-giej godziny po południu dnia poprzedzającego termin ustnej licytacyi.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości, należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie, tudzież we wszystkich Nadzorach straży skarbowej, do tutejszego okręgu skarbowego należących.

Wykaz okręgów dzierżawnych podatku spożywczego od mięsa.

L. porz.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania kor.	hal.	Wadyum 10%	Klasa taryfy	Licytacya ustna odbędzie się
1	Radków	4014	—	401	III. kl.	dnia 15. listopada 1900 od godz. 9-ej rano do 1-ej w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarb. w Tarnowie.
2	Żabno	3530	—	353	III. kl.	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 29. października 1900.

L. cz. E. XVII. 212/00 (9) (8569 1—3)

Na żądanie Skarbu Państwa, zastąpionego przez c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, odbędzie się dnia 6. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. IV. we Lwowie, licytacya połowy realności pod lk. 1129$^1/_4$ we Lwowie położonej lwh. 1021/I. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej, dłużniczki Izydory Wojnarowskiej własnej, składającej się z jednopiątrowego budynku opisanego bliżej w protokole ocenienia z 14. marca 1900 E. XVII. 212/00 (4), wraz z przynależnościami.

Ocenienie przynależności należących do nieruchomości a to: 1) 1 szt. drzwi wewnętrznych pół oszklonych, wraz z nadświetlem oraz z 2-ma pół oknami wewn., 10 sztuk okien wewnętrznych 4-o skrzydłowych w pokojach; 3) 2 sztuk podobnych okien wewn. w ubikacyach kuchennych; 4) 26 sztuk zwyczajnych kluczy do zamków drzwi; 5) 120 m. b. drewnianego parkanu granicznego i z ogrodu, w którym znajdują się a) 1 szt. orzechu włoskiego 25—30-letniego, b) 1 szt. gruszy 20—25-letniej, c) 20 sztuk drzew mniejszych owocowych 10—15 letnich, d) 2 sztuki krzaków bzu tureckiego (bilak); e) 8 sztuk dzikiego winogradu; f) 2 sztuk smereczek 5—7 letnich, g) 22 sztuk krzewów agrestowych, h) 19·48 m. b. parkanu drewnianego przy froncie realności, j) odgraniczenia sztachetowego zwyczajnego.

Połowa nieruchomości powyższej, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 10.108 kor. 98 hal., przynależności zaś na 157 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 5556 kor. 05 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 44.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 4. września 1900.

L. cz. E. 1214/99 (13) (8869 1—3)

Dnia 5. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9., licytacya realności whl. 264, 630, i 729 gm. Suchowola.

Dom z przynależnościami i grunta oceniono na 2503 kor. 32 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do realności lwh. 264 — 1334 kor. 64 hal, co do realności lwh. 630 — 152 kor. 28 hal., a lwh. 729 — 183 kor. 82 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 11 września 1900.

L. cz. E. 327,00 (3) (9269 1—3)

Na żądanie Bronisławy z Sokołowskich Skowrońskiej, odbędzie się dnia 26. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Muszynie, licytacya realności pod Nk. 344 lwh. 319 w Krynicy objętej, dłużniczki Aleksandry Żurakowskiej własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z umeblowań pokoi.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 18.882 kor. 88 hal., przynależności zaś na 1558 kor. 20 hal.

Najniższa oferta wynosi 10.220 kor. 54 hal., wadyum 2044 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu podpisanego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 15. października 1900.

L. cz. E. 1518/00 (4) ((9071 1—3)

Dnia 6. grudnia 1900 o godz. 12 w południe odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya realności lwh. 625 ks. gr. gm. Kalinów objętej.

Nieruchomość oceniono na 988 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 659 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 9. października 1900.

L. cz. E. 691/00 (3) (8969)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnowa, odbędzie się dnia 5. grudnia 1900 o godz 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 8 ks. gr. gm. kat. Dąbrówka, wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch budynków mieszkalnych, stodoły, stajni.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 5076 kor. 97 hal, przynależności zaś na 880 kor.

Najniższa cena wynosi 3971 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d. (może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl, dnia 5. października 1900.

L. cz. E. 2753/00 (5) (9263)

Na żądanie zarządcy masy konkursowej Fedora Nestoruka, dra Friedmana, odbędzie się dnia 14. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności objętej whl. 1120 gm. Stare Kuty.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 6221 kor

Najniższa cena wynosi 4147 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 9. października 1900.

L. cz. E. 383/99 (19) (8529 1—3)

Na żądanie galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dra Pawła Dąbrowskiego, odbędzie się dnia 5. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacya dóbr Rusin część II. objętych wyk. hip. l. 426 ks. gr. dla w. p., Józefy Hulimkowej własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków i inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość powyższa z przynal., wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 214.383 kor., a to grunta na 198.060 kor., przynależności zaś na 16 323 kor.

Najniższa cena wynosi 142.922 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 1. września 1900.

Ч. сп. Е. 410/00 (2) (9292)

На жадане Мариі Горинович, заступленой через адв. дра Добряньского у Львові, відбуде ся дня 12. падолиста 1900 о годині 9 рано, в суді низше виміненім, бюро Ч. 6, примусовий переторг недвижимости обнятой вик. гіп. ч. 648 гром. кат. Козлів, Апольоніі Конарской родж. Головка власноі и недвижимости обнятой вик гіп. ч 1202 гром. Козлів, Михаіла Дереня, сина Вартомлея власних.

Недвижимости, виставлені на примусовий переторг суть оцінені на 14.002 кор.

Найнизша ціна виносить що до реальности вик. гіп. ч. 648 квоту 266 кор. 68 сот., що до рельности вик. гіп. ч. 1202 квоту 666 кор. 68 сот., понизше тоі цінн продаж не наступить.

Условя ліцитацийні, котрі ся сим затверджує, і відносячі ся до тих недвижимостей документа як (витяг табулярний, витяг катастральний, протоколи оціненя і т. д.) може кождий, маючи охоту купленя, переглянути підчас годин урядових в суді понизше виміненім в бюрі Ч. 5.

Такі права, з причини котрих той перет рг бувби недопускальний, належить зголосити до суду найпізнійше при визначенім терміні переторговім, інакше жадане того роду що до самих недвижимостей не моглиби бути вже з скутком підношені.

Ті особи, для котрих якісь права або тягарі на повисших недвижимостях, або тепер вже істниють або в часі поступованя переторгого повстанут, завідомлені будуть о дальшім пробігу того поступованя едино через прибите на таблици судовоі если не мешкають в окрузі суду понизше виміненого і не вскажуть томуж судови повномочника до доручень, в окрузі суду замешкалого

Ц. к. суд повітовий, Відділ II.

Козова, дня 24. вересня 1900.

L. cz. E. 2880/99 (14) (9254)

Na żądanie Izaka Leiby Teicha, zastąpionego przez adw. dra Schwarza w Tarnopolu, odbędzie się dnia 19. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Tarnopolu, licytacya realności pod lkons. 379 w Tarnopolu wyk. hip. l. 67 kat. gminy Tarnopol objętej, składającej się z parc. bud. 520, wraz z przynależnościami, składającemi się z schodów ruchomych i piecyka żelaznego z rurą.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na kwotę 2415 kor. 60 hal., przynależności zaś na kwotę 8 kor.

Najniższa cena wynosi ze względu na wartość szacunkową kwotę 797 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 10. października 1900.

Nro 2208 (8987 3—3)

PFERDE - LICITATION

in dem k. k. Staats Gestüte zu Radautz (Bukowina).

Am 16. November 1900 um 9 Uhr Vormittags werden in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz nachstehend verzeichnete, zur Zucht oder zum Gebrauche verwendbare Pferde gegen gleichbare Bezahlung an den Meistbiethenden verkauft werden und zwar:

2-jährige Castraten	3 Stück
1-jährige Hengste	3 „
Abspen „	2 „
Pepiniertstuten	9 „
3-jährige Stuten	3 „
2-jährige „	2 „
1-jährige „	2 „
Abspen „	1 „
Gebrauchpferde	9 „
Huzulen Pepinierstuten	2 „
Zusammen . . .	36 Stück

Von der k. k. Staats-Gestüts-Direction.

Radautz, im October 1900.

L. cz. E. 2154/00 (5) (9262)

Na żądanie Benjamina Klettera, odbędzie się dnia 12. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności objętej lwh. 845 gm. Kobaki, Mykiety O iéznego własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1790 kor.

Najniższa cena wynosi 1193 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 6. października 1900.

L. cz. E. 307/00 (8) i 1577/00 (7) (9289)

Na żądanie Katarzyny Filipów i Jakóba Narolskiego, odbędzie się dnia 26. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Tarnopolu, licytacya a) połowy ciała tab. lwh. 223 kat. gminy Petryków objętego z parc. bud. pod lk. 125, na której znajduje się chata i ogród lkat. 108/1 się składającego, Jana Łuczków własnego, oraz b) połowy ciała tab. lwh. 223 kat. gm. Petryków objętego, z parc. bud. pod lkat. 125, na której znajduje się chata i ogród lkat. 108/1 się składającego, Maryi Łuczków własnego.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione a mianowicie połowa ciała tab. lwh. 223 kat. gm. Petryków na 337 kor., a połowa ciała tab. lwh. 223 kat. gm. Petryków na kwotę 337 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 224 kor. $66^2/_3$ hal., ad b) 224 kor. $66^2/_3$ hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Tarnopol, dnia 11. października 1900.

L. 39.478/900 (9329)

Ogłoszenie licytacyi.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębu mięsa w nadwórniańskim okręgu dzierżawnym na bezwarunkowy przeciąg czasu od 1 stycznia 1901 do końca grudnia 1903 lub na rok 1901 z milczącem przedłużeniem kontraktu dzierżawnego na drugi rok tj. do końca grudnia 1902 względnie i na trzeci rok tj. do końca grudnia 1903 roku odbędzie się publiczna ustna i pisemna licytacya w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Kołomyi w dniu 19. listopada 1900 między godziną 9 rano a 12 w południe.

Cena wywołania wynosi 8631 koron 54 halerzy.

Oferty pisemne należycie opieczętowane i marką stemplową na 1 koronę zaopatrzone, do których też dołączyć należy wadyum równające się jednej dziesiątej części sumy wywołania w gotówce lub w papierach wartościowych, jakie na kaucyę przyjmowane być mogą na mocy szczegółowych postanowień administracyi skarbowej, mają być wnoszone najpóźniej do godziny 9 rano dnia 19. listopada 1900 na ręce c. k. Dyrektora kołomyjskiego okręgu skarbowego.

Przy ofertach ustnych należy przed rozpoczęciem licytacyi złożyć powyż określone wadyum na ręce licytującego.

Oferty po terminie wniesione, tudzież oferty wniesione w drodze telegraficznej, nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości do pojedyńczych okręgów dzierżawnych należących, można przejrzeć w godzinach urzędowych w kołomyjskiej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego i w c. k. nadzorach straży skarbowej w Delatynie, Horodence, Kołomyi, Kosowie, Obertynie, Śniatynie, Tłustem, Uściecku i Zaleszczykach.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kołomyja, dnia 29. października 1900.

Zl. 3461/00 (9234 1—2)

Scart-Licitation.

Bei der k. k. Tabakhauptfabrik zu Winniki in Galizien werden Hadern, Strick- und Papierscart, dann andere Altmaterialien mitteist schriftlichen, bis längstens 13. November 1900 Mittags 12 Uhr zu überreichenden Offerten veräussert werden.

Das Nähere ist in dem früheren Zeitungsblatte Nr. 251 enthalten.

K. k. Tabakhauptfabrik.

Winniki, am 27. October 1900.

L. 2768 (9305 1—3)

Ogłoszenie konkurencyjne.

Z c. k. Urzędu loteryjnego podaje się do wiadomości, że w Przemyślu ustanowiona lwowsko wiedeńska kolektura loteryjna Nr. 128/711 ma być stale obsadzoną.

Dotychczasowa prowizya tej kolektury wynosiła według przecięcia ostatnich trzech lat przy 6%wej stopie rocznie 1402 K. 84 h.

Kaucya wymaganą jest w kwocie 2800 K. nominalnej wartości.

Oferenci winni wnieść swoje znaczkiem stemplowym na 1 K. zaopatrzone i opieczętowane oferty, wykazujące pełnoletność, dotychczasowe zatrudnienie, dobre zachowanie się, zdolność do prowadzenia kolektury i złożenia kaucyi i załączając wadyum w kwocie 70 koron najpóźniej do 27. listopada 1900 godziny 12 w południe do Urzędu podpisanego.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu lub w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie.

Z c. k. Urzędu loteryjnego.

We Lwowie, dnia 30. października 1900.

L. 23.926 (9303 1—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Rohatyn z ceną wywołania 8622 koron na czas od 1 stycznia 1901 na okres lat 1901, 1902 i 1903 bezwarunkowo względnie na lata 1901 i 1902 z warunkowem przedłużeniem na rok 1903 albo na rok 1901 z milczącem przedłużeniem dzierżawy na następne lata 1902 i 1903 ogłasza c. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Brzeżanach publiczną licytacyę w drodze ustnych nadaży i pisemnych ofert.

Licytacya odbędzie się w lokalu biurowym c. k. Dyrekcyi dnia 14. listopada 1900 od godz. 9 rano do 12 w południe.

Pisemne oferty zawierające wadyum w wysokości 10% ceny wywołania t. j. 862 kor., należy wnosić opieczętowane do dnia 13. listopada 1900 do godz. 12 w południe na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżanach z wyraźnem uwidocznieniem na kopercie dotyczącego okręgu i przedmiotu dzierżawy.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brzeżany, dnia 26. października 1900.

L. cz. E. 419/98 (6) (9272)

Dnia 27. listopada 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11, licytacya realności lwh. 645 ks. gr. gm. Trojca.

Nieruchomość ta łącznie z przynależnościami jest oceniona na 1678 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1118 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta odnoszące się do wspomnianej nieruchomości można przejrzeć w godzinach urzędowych w biurze Nr. 8 sądu tutejszego.

Prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 26. października 1900.

L. cz. E. 148/00 (3) (9267 1—3)

Dnia 27. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, odbędzie się licytacya realności lwh 680 ks. gr. gm. Krynica objętej, masy konkursowej Izaaka Katza w jednej a Leji Katzowej w drugiej połowie własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3600 kor.

Najniższa oferta wynosi 1800 kor., wadyum 360 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 3. września 1900.

L. cz. E. 175/99 (10) (9268 1—3)

Dnia 28. listopada 1900 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, odbędzie się licytacya $^3/_4$ częś i realności lwh. 30 ks. gr. gm. Leluchów objętej, dłużnika Jacka vel Jakóba Dzadvka własnej, zastąpionego przez kuratora Józef Buszka w Muszynie.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1100 kor.

Najniższa oferta wynosi 732 kor., wadyum 110 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 30. sierpnia 1900.

L. cz. E. 662/00 (4) (9316)

Na żądanie p. Tobiasza Melona, odbędzie się dnia 9. listopada 1900 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya połowy realności lwh. 68 ks. gr. gm. Miłków, stanowiącej własność p. Dmytra Byry, wraz z przynależnościami.

Część nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 925 kor., przynależności zaś na 91 kor.

Najniższa cena wynosi 677 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Lubaczów, dnia 27. września 1900.

L. cz. E. 2263/00 (3) (9314)

Zobowiązany Fed Dębicz w Kropiwniku.

Dnia 20. listopada 1900 o godz. 10 rano odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 48 gm. Kopanka objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z konia, krowy, jałówki, wozu i pługa.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1690 kor., przynależności zaś na 200 kor.

Najniższa cena wynosi 1260 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 12. października 1900.

L. cz. E. 358/00 (5) (9301)

Dnia 26. listopada 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 141 ks. gr. gm. kat. Wola kosnowa objętej.

Nieruchomość jest oceniona na 860 kor.

Najniższa cena wynosi 573 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.

Stary Sącz, dnia 6. października 1900.

L. cz. E. 1292/99 (4) (9324)

Dnia 26. listopada 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 1516 gm. kat. Podhajce.

Nieruchomość ta oceniona na 1640 kor.

Najniższa cena wynosi 1094 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 17. października 1900.

Konkursa.

L. 843. (9223 3—3)

Konkurs.

Rozpisuje się niniejszem konkurs na stałą posadę laboranta przy zakładzie fizycznym c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca 800 kor., dodatek aktywalny 240 kor., tudzież w razie możności wolne mieszkanie.

Ubiegający się o tę posadę, zastrzeżoną na mocy ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 L. 60 Dz. dla wysłużonych a certyfikat posiadających podoficerów c. k armii, winien:

a) udowodnić, że jest z zawodu mechanikiem precyzyjnym (Präcisionsmechaniker) i posiada dokładną znajomość tego fachu,

b) wykazać, że jest dostatecznie obznajomiony z innemi robotami do zawodu mechanika należącemi, jak roboty stolarskie, szklarskie (Tischler und Glaserarbeiten) etc., tudzież że zna się na posłudze przy instalacyi elektrycznej (elektrische Installationen).

c) przedłożyć świadectwo uzdolnienia do nadzorowania motoru gazowego i urządzeń służących do oświetlenia elektrycznego,

d) udowodnić, że jest obywatelem królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, niemniej wykazać wiek, stan, fizyczne uzdolnienie, tudzież znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i w piśmie.

Do obowiązków laboranta należeć będzie sporządzenie i konserwacya (Anfertigung und Instandhaltung) instrumentów fizycznych, tudzież posługa przy doświadczeniach naukowych i przy ćwiczeniach uczniów.

Podania należy wnosić najdalej do dnia 15. grudnia 1900 do c. k. Senatu Akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie bezpośrednio, a jeżeli kompetent pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy. Tylko w braku ukwalifikowanych powyższe warunki posiadających podoficerów, mogliby być ewentualnie uwzględnieni inni kandydaci.

Na razie nadaną zostanie ta posada prowizorycznie, stabilizacya nastąpi dopiero po odbyciu jednomiesięcznej zadowalniającej próby.

Kraków, dnia 26. października 1900.

L. cz. S. 1/99 (96) (9253 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku ogłasza, że w miejsce c. k. Radcy Sądu krajowego Józefa Ilnickiego zamianował c. k. Radcę Sądu krajowego dra Oresta Dobrzańskiego komisarzem konkursowym w sprawie konkursowej Szymona Alsera.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 7. października 1900.

L. 12012/pr. (9232 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia kilku posad starszych inżynierów w VIII. ewentualnie inżynierów IX. klasie rangi z systemizowanymi poborami w galicyjskiej państwowej służbie budowniczej rozpisuje się konkurs z terminem do 20. listopada 1900.

Ubiegający się o te posady winni wnieść podania opatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26. października 1900.

L. 11882 (9244 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia dwu posad woźnych przy nowo utworzonym Sądzie powiatowym w Zakliczynie systemizowany h ewentualnie przy innych Sądach powiatowych lub kolegialnych opróżnić się mogących dla wysłużonych podoficerów zastrzeżonych woźnych rozpisuje się konkurs z terminem do 23. listopada 1900.

Podania wnosić należy w przepisanej drodze do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 29. października 1900.

L. Prez. 11882 (9242 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia nowo systemizowanej posady radcy sądu krajowego jako przełożonego sądu powiatowego względnie posady sędziego powiatowego w Zakliczynie ewentualnie takiejże posady przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mającej, rozpisuje się konkurs z terminem do 16. listopada 1900.

Podania należy wnosić w przepisanej drodze do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 29. października 1900.

L. Prez. 1182.

Konkurs.

Celem obsadzenia nowo systemizowanej posady adjunkta sądowego w Zakliczynie ewentualnie takiejże posady przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącej, rozpisuje się konkurs z terminem do 16 listopada 1900.

Podania wnosić należy w przepisanej drodze do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 29. października 1900.

L. cz. Prez. 11882/00 (9243 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia trzech posad kancelistów przy nowo utworzonym sądzie powiatowym w Zakliczynie systemizowanych ewentualnie przy innych sądach powiatowych lub kolegialnie opróżnić się mogących dla wysłużonych podoficerów zastrzeżonych posad kancelistów rozpisuje się konkurs z terminem do 23. listopada 1900.

Podania wnosić należy w przepisanej drodze do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 29. października 1900.

L. 3308 (9239)

Ogłoszenie konkursu.

Przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Wiśniczu jest do obsadzenia posada prowizorycznego dozorcy więźni IV. klasy płac, połączona z roczną płacą 800 koron, dodatkiem aktywalnym 160 koron, ubraniem służbowem i dzienną porcyą chleba o 840 gramach.

Posada ta zastrzeżona jest w myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872, Dz. u. p. Nr. 60, dla wysłużonych podoficerów, którzy posiadają certyfikat uprawniający do ubiegania się o posady rządowe i tylko w braku takich, dopiero innym kompetentom nadaną być może.

Kompetenci stanu wolnego będą mieli pierwszeństwo, gdyż z naci że względów służbowych dopiero za zezwoleniem c. k. Ministerstwa Sprawiedliwości posadę powyższą otrzymaćby mogli.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść własnoręcznie pisane, należycie ostemplowane i w myśl §. 2., przepisu służbowego dla straży więziennej udokumentowane podanie przez swoją przełożoną władzę do Dyrekcyi c. k. Zakładu karnego w Wiśniczu obok Bochni, najpóźniej do dnia 4. grudnia 1900 roku.

Ubiegający się, którzy nie pozostają w czynnej służbie wojskowej, winni wykazać się świadectwem lekarskiem, potwierdzonem przez c. k. lekarza powiatowego, że są zdolni do służby karnozakładowej.

Powyższa posada jest w pierwszym roku prowizoryczną.

Stabilizacya następuje po złożeniu przepisanego egzaminu z przepisów służbowych z dobrym wynikiem.

C. k. Dyrekcya Zakładu karnego.

Wiśnicz, dnia 29. października 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 206/00 2 (9335)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 249 czasopisma „Nowa Reforma“ z dnia 31. października 1900 artykuł pod tytułem „Z ruchu wyborczego“ „Nadużycia i gwałty wyborcze“ w ustępie a) od „Nadużycia“ do „protestować należy“ b) od „Aresztowania“ do „przyszłość odechce“ strona 1 i 2 zawierają znamiona ad a) występku z §. 300 u. k. ad b) występków z §§. 300, 302. u. k. i art. IV. ustawy z dnia 17. grudnia 1862 L. 8/63 Dz. p. p., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy karny jako prasowy.

Kraków, dnia 1. listopada 1900.

L. cz. Pr. III 205/00 2 (9334)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 73 czasopisma „Obrona ludu“ z dnia 3. listopada 1900 artykuły pod tytułem:

I. „Hilsner przed sądem“ od słów „Ostatnie promienie“ do końca str. 6.

II. „Rozbój żydowski“ od „Przytoczony wypadek“ do „nie dajmy się“, zawierają znamiona występków ad I. z §. 302 u. k. i art. VIII. ust z 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dz p. p., ad II z §§ 300—302 u. k. i art. IV ust. z 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dz. p p., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy karny jako prasowy.

Kraków, dnia 1. listopada 1900.

Zl. 245 (9127)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Fries Deutsches Volksblatt“ Nummer 37 vom 14. September 1900 und zwar die Ankündigung auf Seite 14 betreffend ein Heilverfahren bei Bronchialkatarrh Lungenleiden, Asthma rc., beginnend mit „Institut Spiro, spero“ endigend mit „Die Cur ist auch brieflich und ohne Berufsstörung durchführbar“ das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 20. October 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß die bildlichen Darstellungen der nachbezeichneten 8 Ansichtspostkarten ohne Angabe des Druckers und Verlegers und zwar a mit der Bezeichnung „Der Frühling“ Nr. 1251, darstellend eine nackte in der Luft schwebende Frauengestalt mit Blumen im Haar in der Hand einen Blüthenzweig; b. mit der Bezeichnung „Bergquellensee“ darstellend eine nackte Frauengestalt, die mit einem Fuße in einem Bache steht in der linken Hand einen wehenden Schleier haltend; c. darstellend eine Frauengestalt in weißem Kleide mit erhobenen Armen und entblößter Brust; d. mit der Bezeichnung „Die Zwillingsberge“ darstellend eine nackte im Bette liegende Frauengestalt halb mit einer Decke zugedeckt; e. darstellend eine Frauengestalt im blauen Kleide und einem Hute mit gelben Spitzen, mit der linken Hand das Kleid emporhebend; f darstellend eine Frauengestalt im weißen Kleide mit entblößtem Oberkörper; g. darstellend eine Frauengestalt im Bette die Strümpfe anziehend; h. darstellend eine Frauensperson mit verschränkten Beinen auf einem Tische sitzend daneben ein von einem Pfeile durchbohrtes Herz darunter der Heine'sche Vers „Wen ich deine Augen seh'“ und die Bezeichnung mit Nr. 752, das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschriften ausgesprochen, und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt und die vorgenommene Beschlagnahme bestätigt

Wien, am 22. October 1900.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 18. October 1900, Pr. 72/2, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Wahrheit“ vom 12. October 1900 wegen der unter „Locales“ enthaltenen Artikels: „Herr Dr. Mayrböck“ und der Stelle von „Die Reichen“ bis „glaubenslose Socialdemokraten“ des unter „Verschiedenes“ enthalten Artikels: „Wer sind die wahren Christen“ nach 303 St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 22 October 1900, Pr. 42/3, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Labske Prody“ vom 20. October 1900 wegen der Stelle von „Ve stredu“ bis „na ceskem narodu“ des Artikels: „V Koline 20. dne rijna 1900“ des Artikels: „Rakousko padne“ und der Stelle von „Pro nase kruhy“ bis „svou projevujeme“ des Artikels: „Loyalita a prapor“ nach §§. 63, 65 a. und 300 St. G und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862 Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 19. October 1900, Pr. 75/2, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Linzer Montagspost“ vom 15. October 1900 wegen der Stelle von „Anstalt durch das“ bis „wenig viel verlangt des Artikels: „Sie hetzen die Hunde“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 22. October 1900, Pr. 129, die Weiterverbreitung der Nummer 83 der Zeitschrift: „Deutsche Volkswacht“ vom 17 October 1900 wegen des Artikels: „Die Geschichte eines Uebertrittes: nach § 303 St. G. verboten.

Das k k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 22. October 1900, Pr. 130, die Weiterverbreitung der Nummer 81 der Zeitschrift: „Aussig-Karbitzer Volkszeitung“ vom 17. October 1900 wegen des Artikels: „Die Geschichte eines Uebertrittes“ nach §. 303 St. G. verboten.

Zl 246 (9137)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 22. October 1900, Pr. IX, 127/2, die Weiterverbreitung der Nummer 781 der Zeitschrift: „Avanti“ vom 19. October 1900 wegen der Stelle von „La polizia che cominciava“ bis „E poi si chiama ancora autorita di p. s.!“ des Artikels: „Lo sciopero dei f rrovieri“ nach §. 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 22. October 1900 Pr. I. 546, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Narodni Katolik“ vom 18. October 1900 wegen der Stelle von „Na koho spada“ bis „a b lgickich“ des Artikels: „Zazraky“ nach §. 302 St. G „Tolik nezakonnosti“ bis „libi nehoni“ des Artikels: „Hrozny poplach na c. k hejtmanstvi v Horici“ nach §§ 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 22. October 1900, Pr I 547, die Weiterverbreitung der Nummer 290 der Zeitschrift: „Radikalni listy“ vom 19. October 1900 wegen des Artikels: „Jaky ma byti antisemitismus“ nach §. 302 St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 22. October 1900 Pr. I. 548, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Studenske Smery“ vom Monate October 1900 wegen der Artikel I. und II. nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 23. October 1900, Pr. 45, die Weiterverbreitung der Nummer 123 der Zeitschrift: „Jihoceske Listy“ vom 20. October 1900 wegen der Stelle von „Osoby, ji z maji“ bis „vzdy svebo spileni“ des Artikels: „Z rozhovoru s drem Englem“ nach § 65 ad a. St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 23 October 1900, Pr. 25/1, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Hlasy“ vom 20 October 1900 wegen der Stelle von „O nasem mestecka“ bis „farar s nekolika klerikaly“ des Artikels: „Sec“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 23 October 1900, Pr. 26 1, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift „Pardubicke Noviny“ vom 20. October 1900 wegen der Stelle von „A nyni jsme u vojaku“ bis „prumysl zanicili“ des Artikels: „O ceskem statnim pravu“ nach §. 300 St. G und Artikel IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8. ex 1863 verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 23 October 1900, Pr. 35/2, die Weiterverbreitung der Nummer 40 der Zeitschrift: „Cesky Vychod“ vom 20 October 1900 wegen des Artikels: „Unsere Leute rosten“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 22. October 1900, Pr. 30/1, die Weiterverbreitung der „Besidka Blatenskych Listu“ betitelten Beilage der Nummer 23 der Zeitschrift: „Blatenske Listy“ vom 19. October 1900 wegen der Stelle von „Proc jest armada“ bis „dokonce vrazdi“ des Artikels: „Proc jest armada nedotknutelna“ nach §§. 491, 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862 R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 23. October 1900, Pr 93, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Trautenauer Echo“ vom 20 October 1900 wegen der Stelle von „gesperrt sind“ bis „in Hallein“ und von „Zuzug nach“ bis „zu meiden“ des Artikels: „Streik und Boykott“ nach §. 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 108.100.

OBWIESZCZENIE

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 26. października 1900 L. 38.475, normujące aż do odwołania przywóz zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

I.

Poniżej wymienia się te gminy na Węgrzech i w Kroacyi - Slawonii, z których w myśl artykułu I. ustęp 1. i 2. rozporządzenia ministeryalnego z 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) z powodu istnienia chorób stadnych zakazany jest przywóz szczegółowo podanych gatunków zwierząt.

Te zakazy, które już z mocy samej umowy obowiązują, rozciągają się na gminy imiennie wymienione i na sąsiednie miejscowości.

W myśl tego jest zakazany:

1. Z Węgier:

a) z powodu **zarazy pyskowo-racicowej przywóz zwierząt racicowych** (bydła rogatego, owiec, kóz i świń):

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Zenta: z gmin Bács-Martonos, Ó-Kanizsa;

komitat Torontál, powiat sądowy Nagy-Szent.-Miklós: z gminy Szerb-Nagy-Szent-Miklós;

b) z powodu **pomoru przywóz świń:**

komitat Abanj-Torna, powiat sądowy Cserhat: z gmin Alsó-Gagy, Bodolló, Fáj, Gagy-Vendégi, Komarócz, Stoosz, Szepsi; powiat sądowy Füzér: z gmin Abaujvár, Csány, Kowácsvágás Nagy Szalánez, Panyok, Szkáros, Telkibánya; powiat sądowy Göncz: z gmin Bodókö Váralja, Felsö-Debsza, Fony, Göncz-Ruszka, Vilmány; powiat sądowy Kassa: z gmin Buzinka, Kis-Ida, Nagy-Ida, Saeza, Szakaly, Szinna; powiat sądowy Szikszó: z gmin Alsó-Méra, Alsó-Vadász, Alsó-Vadász, Aszaló, Bakta, Encs, Fancsal, Felsö-Novaj, Felsö-Szend, Felsö-Vadász, Forró, Hernád-Szent-András, Herná-Szöllöd, Hernád-Vecse, Homorogd, Jánosd, Kety, Onga, Szala, Szolnok, Tomor, Ujlak-Szenticska; powiat sądowy Torna: z gminy Derenk;

komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Balázsfalva: z gmin Balázsfalva, Buzás-Bocsárd, Csicsó-Holdvilág, Monora, Obába, Nagy-Ozergod Tóhát, Tür, Véza; powiat sądowy Kis-Enyed: z gmin Bord, Ladámos, Oláh-Girbó, Örményszékes, Spring, Vingárd; powiat sądowy Maros-Ujvár: z gmin Hari, Kutyfalva, Maroskáptalan, Oroszi; powiat sądowy Nagy-Enyed: z gmin Csákiya, Furad, Lörinczréve, Muzsina, Nagy-Enyed, Nyir-Mezö, Tompaháza; powiat sądowy Verespatak: z gmin Abrudbánya, Abrudfalva;

komitat Arad, powiat sądowy Arad: z gmin Fakert, Mácsa, Szent-Leányfalva, Zimánd-Ujfalu, Zsigmondháza; powiat sądowy Boros-Jenö: z gminy Monyoró; powiat sądowy Elek: z gmin Elek, Gyula-Varsánd, Siklö; powiat sądowy Kisjenö: z gmin Kis-Jenö, Miske, Nagy-Zerind, Seprös, Simánd, Székudvar, Talpas; powiat sądowy Nagy-Halmagy: gmin Banesd, Nagy-Halmagy; powiat sądowy Világos: z gmin Gaspa, Muszka, Világos;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy: Nemetpalánka z gminy Plávna; powiat sądowy Titel: z gminy Titel; powiat sądowy Zenta: z gminy O-Kanizsa; powiat sądowy Zombor: z gminy Stanisier, jakoteż z miasta Zenta;

komitat Baranya, powiat sądowy Hegyhot: z gminy Sásd;

komitat Bars, powiat sądowy Aranyos-marót: z gmin Kis Tapolcsány, Maholány, Nagy-Szt-leszény, Taszár; powiat sądowy Léva: z gmin Felsö-Bárad, Kis-Kálna, Kis Sáró, Nagy Kálna; powiat sądowy Oszlány: z gmin Kalacsa Kis-Bisztricsány, Nagy-Ugrócz; powiat sądowy Verébély: z gmin Alsó Györöd, Fakó Vezekény Kis-Lot, Mohi, Nagy-Lót, Pozba, Verebely, Zsitva-Ujfalu, jakoteż z miasta Léva;

komitat Békés, powiat sądowy Békés: z gmin Békés, Körös-Tarcsa, Mezö-Berény; powiat sądowy Békéscsaba: z gminy Békéscsaba; powiat sądowy Gyoma: z gminy Endröd; powiat sądowy Szarvas: z gmin Békés-Szt.-András, Kondoros, Öcsöd; powiat sądowy Szeghalm: z gminy Vésztö, jakoteż z miasta Gyula;

komitat Bereg, powiat sądowy Felvidék: z gminy Kövesd; powiat sądowy Latorcza: z gminy Rakos; powiat sądowy Mezö-Kászony: z gmin Botrágy, Gelénes, Nagy-Lónya, Tisza-Szalka, Vámos-Atya; powiat sądowy Munkács: z gminy Derczen;

komitat Beszterce-Naszód, powiat sądowy Besenyö: z gmin Alsó-Sebes Besenyö, Bilak; powiat sądowy Jád: z gmin Csepán, Kojlu; powiat sądowy Naszód: z gminy Teles;

komitat Bihar, powiat sądowy Bél: z gminy Kalácsa; powiat sądowy Berettyó-Ujfalu: z gmin Berettyó-Szt.-Márton, Berettyó-Ujfalu, Csökmö, Esztár, Gaborján, Henczida, Pocsaj, Váncsod; powiat sądowy Cséffa; z gmin Gyagju, Marcziháza, Ugra; powiat sądowy Derecske: z gmin Derecske, Vértes; powiat sądowy Ermihályfalva: z gmin Ersemjén, Piskolt; powiat sądowy Margita: z gminy Margita; powiat sądowy Szalárd: z gminy Tataros; powiat sądowy Székelyhid: z gmin Bihar-Diószeg, Koly; powiat sądowy Tenke: z gmin Jánosda, Sályi; powiat sądowy Torda: z gmin Bakonyszek, Bihar-Torda, Nagy-Rábé;

komitat Borsod, powiat sądowy Eger: z gmin Cserépfalu, Egerfarmos, Sály, Tisza-Valk; powiat sądowy Mezö Csáth: z gmin Hö-Bába, Szakald; powiat sądowy Miskolcz: z gmin Besenyö, Gözömböly, Heö-Csaba, Szirma; powiat sądowy Ózd: z gmin Bóta, Csermely, Csokva, Domoháza, Mercse, Nekezsény, Sajó-Németi, Velezd; powiat sądowy Szendrö: z gmin Abod, Finke, Hangácz, Rakacza-Szend, Szalonna, Szendrö; powiat sądowy Szent-Péter: z gmin Apátfalva, Bánhorvát, Dedés, Dubicsány, Kápolna, Parasznya, Sajo-Kazincz, Szent-Marton, Topolczány, Vadna, Varbó;

komitat Brasso, powiat sądowy Alvidék: z gmin Földvár, Krizba, Prázsmár, Szász-Hermány, Szent-Péter; powiat sądowy Feldvidék: z gmin Feketehalom, Rozsnyó, Vidombák, Volkány; powiat sądowy Hétfalus: z gmin Bácsfalu, Csernátfalu, Hosszufalu, Pürkerecz, Tatrang, Türkös, Zajzon, jakoteż z miasta Brassó;

komitat Csik, powiat sądowy Félcsik: z gmin Csik-Szt, Lélek, Osik-Szépviz; powiat sądowy Kászonalcsik: z gminy Kászon-Ujfalu, jakoteż z miasta Csikszereda;

komitat Esztergom, powiat sądowy Esztergom: z gmin Dömös, Dorog; powiat sądowy Párkány: z gmin Bátorkeszi. Dunamocs, Ebed, Kicsind, Köbölkut, Köhid-Gyarmat, Muzsla, jakoteż z miasta Esztergom;

komitat Fejér, powiat sądowy Adony: z gmin Baracs; powiat sądowy Mór; z gmin Mór, Veleg; powiat sądowy Sárbogárd: z gmin Also-Alap, Herczegfalva, Igar, Kálóz, Nagy-Lók, Puszta-Egres, Sáregres, Sárkeresztur, Sár-Szent-Miklós, Szent Agota; powiat sądowy Val: z gmin Gyuro, Marton-Vá-ár;

komitat Fogaras, powiat sądowy Alsó-Arpás: z gminy Alsó-Arpás; powiat sądowy Fogaras: z gminy Bethlen; powiat sądowy Sárkány: z gmin Grid, Szunyogszék, Uj-Sinka;

komitat Gömör-Kis-Hont, powiat sądowy Garamvölgy: z gminy Pohorella; powiat sądowy Nagy-Röcze: z gmin Helpa, Kis-Röcze, Murány-Zdiháva, Ratkó, Ratkó-Lehota, Ratkó-Szuha, Vizesrét; powiat sądowy Rimaszecs: z gmin Egyházas-Bást, Gesztes, Harmacz, Rimaszécs, Simonyi; powiat sądowy Rimaszombat: z gmin Alsó-Szkálnok, Dobrapatak, Fazekas-Zsaluzsány, Gyubákó, Lipócz, Nagy-Szuha, Papocs, Rahó, Rimabánya, Rimócza, Szelcze, Szilistye, Tothegymeg, Varbócz; powiat sądowy Rosznyó: z gmin Betlér, Csetnek, Rédova; powiat sądowy Tornalja: z gmin Alsó-Szuha, Csoltó, Kánó, Kelemer, Lökösháza, Putnok, Trizs, Zádorfalva, Zubogy, jakoteż z miasta Rimaszombat;

komitat Hajdu, powiat sądowy Nádudvár: z gmin Földes, Nadudvár;

komitat Háromszék, powiat sądowy Kézd: z gminy Kézdi-Vásárhely; powiat sądowy Orba: z gmin Gelencze, Telek; powiat sądowy Seps: z gmin Arkos, Fel Doboly, Kálnok, Kis-Borosnyó, Köröspatak;

komitat Heves, powiat sądowy Hatvan: z gminy Hatvan; powiat sądowy Pétervásár: z gmin Bunkölcze, Istenmezeje, Váraszó; powiat sądowy Tisza-Füred: z gmin Poroszló, Tisza-Füred;

komitat Hont, powiat sądowy Ipolyság: z gmin Felsö-Szemeréd, Ipolyság; powiat sądowy Korpona: z gminy Csákócz; powiat sądowy Nagy-Csalomia: z gmin Felsö-Ipoly-Nyék, powiat sądowy Szob: z gmin Garam-Kövesd, Lonto, Szob, Szokolya;

komitat Hunyad, powiat sądowy Algyógy: z gmin Algyógy, Nagy-Almás; powiat sądowy Brád: z gmin Sztanisza, Tresztia; powiat sądowy Déva: z gmin Alpestes, Déva, Kecskedaga, Petrény, Sárafalva; powiat sądowy Hunyad: z gminy Vajda-Hunyad; powiat sądowy Körös-Bánya: z gmin Birtin, Körösbánya, Tataresd; powiat sądowy Maros-Ilye: z gmin Alsó-Lapugy, Guraszáda, Lapusnyak, Maros-Bretye, Mihalesd, Szirb, Vorcza; powiat sądowy Puj: z gmin Felsö-Szállaspatak, Paros-Pestere;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Alsó-Jászság; z gmin Besenyszög, Jász-Ladány, Jász-Szent-András, Nagy-Kürü; powiat sądowy Felsö-Jászág: z gminy Jánoshida; powiat sądowy Alsó-Tisza: z gminy Szelevény; powiat sądowy Felsö-Tisza: z gminy Abád-Szalók; powiat sądowy Tisza-Közép: z gminy Török-Szent-Miklós, jakoteż z miast Jaszberény, Karczag, Mezötur, Szolnok;

komitat Kis-Küküllö, powiat sądowy Dicsö-Szent-Márton: z gmin Alsó-Bajom, Balázstelke, Harangláb, Leppend, Pócstelke, Sövenyfalva, Szászbonyha, Szás-Csávás; powiat sądowy Erzsébetváros: z gmin Jövedics, Oláh-Zsákod; powiat sądowy Hosszuaszó: z gmin Keszlér, Magyar-Bénye; powiat sądowy Radnót: z gmin Kerelö, Oláh-Sályi, Radnóth, Teremi-Ujfalu;

komitat Kolozs, powiat sądowy Almás: z gminy Kiz-Peti; powiat sądowy Banffy-Hunyad: z gmin Bauffy-Hunyad, Bedecs, Derité, Erdöfalva, Farnas, Kalota-Szent-Király, Kis Sebes, Oláh-Nádas, Sztana, Zentelke, Zsobok; powiat sądowy Gyula: z gmin Magyar-Fenes; powiat sądowy Kolozsvár: z gmin Borsa, Györgyfalva; powiat sądowy Mezö-Ormenyés: z gmin Mezö-Szilvás, Nagy-Nyulas, Sepiér; powiat sądowy Mocs: z gminy Nagy-Sármás; powiat sądowy Nádasment: z gmin Egeres, Szent-Mihálytelke; powiat sądowy Teke: z gmin Paszmos, Szász-Akna, Szent-András, Teke;

komitat Komárom, powiat sądowy Udvard: z gmin Bagota, Csehi, Hetény, Kolta, Kurtakeszi, Kürth, Madar, Naszvad, Szent-Péter;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Béga: z gmin Kuttina, Nevrincsa; powiat sądowy Facset: z gmin Branyesd, Furdia, Kis-Mutnik, Nemesest, Német-Gladna, Petrosza; powiat sądowy Jam: z gmin Berlistye, Csorda, Jám, Mercsina, Mirkovacz, Nikolincz, Rakasdia, Szubotica, Uj-Ruszova; powiat sądowy Karánsebes: z gmin Karánsebes, Vár; powiat sądowy Lugos: z gmin Boldur, Drinova, Poganest; powiat sądowy Maros: z gminy Kápolnás; powiat sądowy Oravicza: z gmin Agadics, Csudanovecz, Zsittin; powiat sądowy Temes: z gmin Kricsova, Priszáka, Szend-lak-Magur, Valeabaul, Zséua, Zsuppa;

komitat Máramaros, powiat sądowy Técsö: z gminy Csomanfalva;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Alsó-Maros: z gmin Csitt-Szt. Iván Csoka, Haraszterkék, Kis-Görgény, Malomfalva, Maros-Keresztur, Mezö-Föves̆d, Nyárád-Szt.-Benedek, Somosd; powiat sądowy Alsó-Régen: z gmin Abafája, Alsó-Kohér, Görgény-Üveg-Csür, Körtekapu, Magyar-Péterlaka; powiat sądowy Felsö-Maros: z gmin Bala, Mezö-Pagocsa, Nagy-Ölyves, Nyárád-Gálfalva, powiat sądowy Nyárádszereda: z gminy Demeterfalva; powiat sądowy Felsö-Regen: z gmin Felfalu, Magyaró, Ratosnya;

komitat Moson, powiat sądowy Magyar-Óvár: z gmin Horváth-Kimle, Kálnok, Mecsér, Mosony, Szent-Miklos, Szolnok;

komitat Nagy-Küküllö, powiat sądowy Bolya Berethalom: z gmin Baráthely, Berethalom, Buz, Jvánfalva, Kis-Selyk, Szasz-Almád, Szász-Veszöd; powiat sądowy Keresd: z gminy Szász-Keresztur; powiat sądowy Köhalom: z gmin Halmágy, Királyhalma, Köhalom, Mirkvásár, Sövényseg, Szász-Buda, Urmös; powiat sądowy Nagy-Sink: z gmin Boldogváros, Brulya, Czelina, Felmér, Moha, Nágypatak; powiat sądowy Szt.-Agota: z gmin Apátfalva, Rozsonda, Szent-Agota, jakoteż z miast Medgyes, Segesvár;

komitat Nógrád, powiat sądowy Balassa-Gyarmat: z gmin Csesztve, Csitár, Kis-Keres, Nagy-Kér, Patvarcz, Petö, Szkaboya, Szügy; powiat sądowy Fülek: z gmin Baglyasalja, Cserged, Homok-Terenne, Kazár, Mátra-Szöllös, Nagy-Bárkány, Salgó-Tarján, Sámonháza; powiat sądowy Gács: z gmin Abelova, Alsó-Sztregova, Nagy-Libercse, Sztregova, Tót-Hartyán, Tamási; powiat sądowy Losoncz: z gmin Kalnó, Losoncz-Apatfalva, Miksi, Pilis; powiat sądowy Nógrád: z gmin Kósd, Nógrád-Verocze, Penecz; powiat sądowy Szécsény: z gmin Kis-Hartyán, Mugyer, Nógrád-Ludany; powiat sądowy Szirák: z gmin Guts, Kökényes, Szirák, Terény;

komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekujvár: z gmin Kis-Mánya, Malomszeg; powiat sądowy Galgócz: z gmin Alsó-Vásárd; Elecske, Felsö-Attrak, Lukacs, Pásztó, Vagmedencze; powiat sądowy Nagy-Tapol sány: z gmin Appony, Körtvelyes, Nagy-Bippény, Nagy-Topolcsány, Nyitra-Banja, Nyitra-Sarló, Pereszlény, Szulócz; powiat sądowy Nyitra: z gmin Alsó-Elefánt, Bodog, Gerencsér, Geszte, Nagy-Hind, Nagy-Lápos, Urmény; powiat sądowy Nyitra Zsámbokrét: z gmin Brecskafalu, Jaskafalva, Kis-Bossány, Kis-Vendég, Kolos-Hradistje, Nyitra-Zsámbokrét, Pohabá; powiat sądowy Pöstyén: z gminy Drahacz; powiat sądowy Privigye: z gmin Bajmácz-Apáti, Banka, Béla-Pataka, Divék-Jeskovalu, Divék-Ujfalu, Lestyén, Nyitra-Divék; powiat sądowy Vágsellye, z gmin Hossufalu, Tornócz, jakoteż z miasta Ersekujvár;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Dunavecse: z gmin Dunavecse, Kis-Harta, Solt; powiat sądowy Gödöllö: z gmin Czinkota, Gödöllö, Mogyoród, Peczel, Tura; powiat sądowy Kalocsa: z gmin Bogyiszló, Fajsz, Géderlak, Szent-Benedek; powiat sądowy Monor: z gmin Gyömrö, Káva, Maglód, Mende, Monor, Nyáregyháza, Péteri, Uri, Vasad; powiat sądowy Nagy-Kata: z gmin Szent-Márton-Kata, Tápió-Bicske; powiat sądowy Ráczkeve: z gminy Ráczkeve; powiat sądowy Vácz: z gmin Acsa, Duka, Kis-Szent-Miklós, Mácsa, Veresegyház, Zsido;

komitat Pozsony, powiat sądowy Felsö-Csallóköz: z gmin Csöllösztö, Gomba, Keszölczes, Vajka; powiat sądowy Galánta: z gminy Puszta-Födémes; powiat sądowy Nagy-Szombat: z gmin Szomolány, Vedröd; powiat sądowy Szempecz: z gminy Nágy-Senkvicz, jakoteż z miasta Szent-György;

komitat Sáros, powiat sądowy Alsó-Tárcza: z gmin Gulyvész, Keczer-Lipócz, Kis-Ladna, Lemes, Nagy-Ladna, O-Ruzsin, Somos, Somos-Ujfalu, Szent-István, Terebö, Várgony; pow. sąd. Felsö-Tárcza: z gminy Tárcza; pow sądowy Siroka: z gmin Fries, Kvadesan, Labócz, Német-Sóvár, Sóbánya, Sósujfalu Szárazvölgy, Tót-Sóvár; powiat sądowy Tapoly: z gmin Benedikócz, Girált, Hazslin, Kapi, Kurima, Ortutó;

komitat Somogy, powiat sądowy Barcs: z gmin Kastélyos-Dombó, Lakócsa; powiat sądowy Jgal: z gmin Aszaló, Fonó, Gyalán, Kaszok, Mocsolád; powiat sądowy Lengyeltót: z gmin Edde, Szöllös Györök, Taska, Vámos; powiat sądowy Tab: z gmin Falu-Hidvég, Városhidvég;

komitat Sopron, powiat sądowy Csórna: z gmin Arpás, Bogyoszló, Csorna, Dör, Farád, Rába-Pordany, Sóbor, Szany Szil;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Bogdány: z gmin Beszterecz, Nagy-Halász, Tet; powiat sądowy Alsó-Dada: z gmin Tisza-Dada, Tisza-Ladány, Tisza-Polgár; powiat sądowy Felsö-Dada: z gmin Berczel, Buj, Viss, Vencsellö; powiat sądowy Nagy-Kálló: z gmin Apagy, Biri, Hugyaj; powiat sądowy Nyirbator: z gmin Gyulaj, Magy, Nyir-Bátor, Nyir-Bogát, Nyir-Lugos, O Fehértó; powiat sądowy Tisza: z gmin Bezdéd, Gemsze, Nagy-Báka, Toronyos-Palcza, jakoteż z miasta Nyiregyháza;

komitat Szatmár, pow. sądowy Csenger: z gmin Gacsály, Pályod; powiat sądowy Erdöd: z gmin Erdöd, Hirip, Madarász, powiat sądowy Mátészálka: z gmin Fábiánháza, Györtelek, Nagy-Dobos, Nagy-Ecsed, Nyir-Császári; powiat sądowy Nagy-Bánya: z gmin Erdöszáda, Nagy-Sikárló, Nyegrefalu; powiat sądowy Nagy Károly: z gmin Dengeleg, Fény, Iriny, Kis-Majtény, Mezöterem, Nagy-Károly, Szaniszló, Szent-Miklos, Vállaj; powiat sądowy Nagy-Somkut: z gmin Hosszufalu, Kovás, Mago falu; powiat sądowy Szinérváralja: z gmin Borhid, Iloba, Komorzán, Válaszut, Vámfalu;

komitat Szeben, powiat sądowy Nagy-Szeben: z gmin Fenyö-Falva, Kereszteny-Sziget, Kis-Disznód, Kis-Talmács, Kis-Torony, Moh, Nagy-Csür, Nagy-Disznód, Porcsesd, Sellenberk, Szász-Ujfalu, Szelindek, Szent-Erzsébet, Vesztény; powiat sądowy Szelistye: z gminy Orlát; powiat sądowy Ujegyház; z gmin Alczina, Bendorf, Holczmány, Illembak, Kürpöd, Márpod, Szászahus, Vurpod, jakoteż z miasta Nagy-Szeben;

komitat Szepes, powiat sądowy Gölniczbánya: z gminy Margitfalu; powiat sądowy Igló: z gmin Káposztafalu, Kis-Hlinecz, Letánfalu, Vidernik;

komitat Szilágy, powiat sądowy Kraszna: z gmin Bolyán, Csizér, Kraszna, Magyarpatak, Oláh-Keczel, Varsolcz; powiat sądowy Szilágy-Cseh: z gmin Nyirmon, Oláh-Nádasd, Szelszeg, Szilágy-Cseh; Sülelmed; powiat sądowy Szilágy-Somlyó: z gmin Pereceny, Somló Ujlak; powiat sądowy Tasnád: z gmin Er.-Kávás; Tasznád-Szántó; powiat sądowy Zsibó: z gmin Farkas-Mezö, Karika, Kettös-Mezö, Köd, Predaufalva, Róna, Szamos-Nagy-Goroszló, Turbucza, Zsibó;

komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Bethlen: z gmin Alsó-Ilosva, Apanagyfalu, Arpástó, Bethlen, Kocs, Nagy-Debrek, Szeszárma; powiat sądowy Csáki-Gorbó: z gmin Alparet, Aranymezö, Csáka, Kliez, Nagy-Losna, Szalonna, Szurduk, Tormapalaka; powiat sądowy Dés: z gmin Bálványos-Varalja, Csicsó, Hagymás, Csicsó-Mihályfalva, Emberfö, Kapjon, Mikeháza, Negerfalva, Oláh-Bogáta, Szent-Benedek, Szent-Margita; powiat sądowy Kékes: z gmin Buza, Czege, Kékes, Versegy áza: powiat sądowy Magyar-Lápos: z gmin Domokos, Felsö-Szöcs, Lapos-Debrek; powiat sądowy Nagy-Ilonda: z gmin Buzamezö, Dióspatáka, Gyulaszeg. Kis-Doboka, Kismezö, Letka, Nagy-Borszó, Oroszmezö, Pürkerecz, Sósmezö, Töke-Pataka; powiat sądowy Szamosujvár: z gminy Kecsed;

komitat Temes, powiat sądowy Buziás: z gmin Buziás, Dragsina, Török-Szákos; powiat sądowy Csákova: z gminy Berény; powiat sądowy Detta: z gmin Denta, Detta, Gattaja, Kincs-tár-Szt.-György, Perkoszova, Szkulya, Temes-Battyin; powiat sądowy Fehértemplom: z gmin Csehfalva, Fürjes, Gerebencz, Kussics; powiat sądowy Központ: z gmin Beregszó, Kissoda, Mehala, Paracz, Román-Szent-Mihály; powiat sądowy Rékás: z gminy Jezvin; powiat sądowy Uj-Arad: z gmin Fönlak, Füskut, Kisfalud, Uj-Arad, powiat sądowy Vinga: z gmin Kétfél, Murány, Orczifalva, jakoteż z miasta Fehértemplom;

komitat Tolna, powiat sądowy Dunaföldvár: z gminy Bölcse; powiat sądowy Központ: z gmin Bata, Báttaszék, Harcz, Ocsény, Pilis;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Alsó-Jára: z gminy Alsó-Jára; powiat sądowy Felvincz: z gmin Hidas, Székelyföldvár; powiat sądowy Maros-Ludas: z gmin Gerend-Keresztur, Maros-Bogát, Maros-Kecze, Maros-Lekencze, Nagy-Ikland; powiat sądowy Torda: z gmin Alsó-Detrehem, Aranyos-Gyéres, Aranyos-Polyán, Gyéres, Gyéres-Szt.-Király, Kereszte̱s, Koppánd, Mezö-Beö, Mezö-Nagy-Csán, Mészkö, Puszta-Csán, Szind; powiat sądowy Toroczkó: z gmin Bedellö, Toroczkó, Toroczkó-Szt.-György, jakoteż z miasta Torda;

komitat Torontál, powiat sądowy Alibunár: z gminy Alibunár; powiat sądowy Antalfalva: z gminy Farkasd; powiat sądowy Bánlak: z gmin Nagy-Margitta, Partos; powiat sądowy Osene: z gmin Aurélháza, Gyertyámos, Kis-Jecsa, Tamásfalva; powiat sądowy Modos: z gmin Horváth-Neuzina, Modos, Torontál Szécsány; powiat sądowy Nagy-Becskerek: z gmin Béga-Szt.-György, Jankahida, Lukácsfalva, Zsigmondfalva; powiat sądowy Nagy-Kikinda: z gmin Bocsár, Mokrin, Magyar-Pádé, Nákófalva, Tiszahegyes; powiat sądowy Nagy-Szent-Miklós: z gmin Kis-Teremia, Nyerö, Szerb-Nagy-Szent-Miklós; powiat sądowy Pancsova: z gminy Sándoregyháza; powiat sądowy Párdány: z gmin Német-Pardany, Szerb-Pardany, Uj-Pécs; powiat sądowy Perjámos: z gminy Szt.-Peter; powiat sądowy Törökbecse: z gminy Torda; powiat sądowy Zsombolya: z gmin Csösztelek, Magyar-Czernya, Nagy-Komlós, Szent-Hubert, Zsombolya, jakoteż z miasta Nagy-Kikinda;

komitat Trencsen, powiat sądowy Baán: z gmin Boboth, Pecsenyéd;

komitat Turocz, powiat sądowy Szent-Márton-Blatnicza: z gmin Pribócz, Stiavnicska;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homorod: z gmin Homorod-Almás, Homorod-Szent-Pál, Homorod Ujfalu, Jánosfalva, Olasztelek, Zsombor; powiat sądowy Székely-Udvarhely: z gmin Dobó, Kapolnás-Oláhfalu, Oroszhegy, Szenlegyházas-Oláhfalu, Zetelaka;

komitat Ung, powiat sądowy Kapos: z gmin Bajánháza, Csepely, Györöcske, Kelecseny, Kis-Kapos, Matyócz, Mocsár, Nagy-Kapos, Pálócz, Viszoka; powiat sądowy Ungvár: z gmin Antalócz, Darócz, Dubróka, Kereknye, Pinkócz, Putka-Helmecz, Zahár, jakoteż z miasta Ungvár;

komitat Vas, powiat sądowy Sárvár: z gmin Iván-Egerszeg, Kis-Egerszeg, Vámos-Család; powiat sądowy Szombathely: z gminy Söpte;

komitat Veszprém, powiat sądowy Enying: z gmin Csajág, Dég, Enying, Fok-Szobadi, Kencse, Szilas-Balhás; powiat sądowy Pápa: z gmin Mezölak, Salamon; powiat sądowy Veszprém: z gmin Papkeszi, Osi, Szent-Gál, Vöröstó, powiat sądowy Zircz: z gmin Bakony-Magyar-Szt.-Király, Bakonybél, Bánk, Csernye, Gicz, Lókut, Oszlop, Teleki, Tés, Varsány;

komitat Zala, powiat sądowy Keszthely: z gmin Alsó Zsid, Felsö-Pátok, Felsö-Zsid, Keszthely; powiat sądowy Letenye: z gminy Szécsi-Sziget; powiat sądowy Tapolcza: z gmin Balaton-Füred, Hegyesd, Kapolcs, Mind-Szent-Kalla-Kis-Falud, Tördemicz; powiat sądowy Zala-Szent-Grót; z gmin Csáford, Kustány, Pakod Türje, Véged, Vidornya-Szöllös, Zala-Szent-László;

komitat Zemplén, powiat sądowy Bodrogköz: z gmin Agárd, Battyán, Bély, Boly, Karád, Kis-Dobra, Lelesz, Lelesz-Polyán, Nagy-Csigánd, Nagy-Rozvágy, Nagy-Tárkány, Páczin, Pálfölde, Rád, Ricse, Szent-Maria, Szomotor, Vajdácska, Zétény; powiat sądowy Gálszécs: z gmin Cselej, Upor; powiat sądowy Nagy-Mihály: z gmin Berettö, Petrócz, Vásárhely; powiat sądowy Sátoraljа-Ujhely: z gmin Bodrog-Halász, Borsi, Csarnahó, Imreg, Józseffalva, Kis-Bári, Kolbása, Ladmócz, Mikóháza, Nagy-Bári, Nagy-Kázmér, Sárospatak, Végardó, Vitány, Zemplén; powiat sądowy Szerencz: z gmin Csanálos, Megyaszó, Mezö-Zombor, Takta Harkány; powiat sądowy Tokaj: z gmin Bodrog-Olaszi, Bodrog-Kisfalud, Olasz-Liszka, Tarczai, Tolcsva; powiat sądowy Varanyó: z gminy Agyagos;

komitat Zólyom, powiat sądowy Breznóbánya: z gmin Breznóbánya; powiat sądowy Nagy-Szalatna: z gmin Nagy-Szalatna, Ocsova; powiat sądowy Zólyom: z gmin Bábaszék, Dobronya, Hajnik, Szász-Pelsöcz:

nadto z krol. wol. miast: Arad, Baja, Kolozvár, Pancsova, Szatmár-Nemeti;

c) z powodu **róży wąglikowej przywóz świń:**

komitat Abauj-Torna, powiat sądowy Cserhát: z gminy Hym; powiat sądo-

wy Kassa: z gminy Miszlóka; powiat sądowy Sziszko: z gmin Deleg-Tenger, Felsö-Méra;

komitat Bacs, powiat sądowy Léva: z gminy Vamos-Ladany; powiat sądowy Verebély: z gminy Ohaj;

komitat Békés, powiat sądowy Békés: z gminy Körös-Tarcsa; powiat sądowy Békéscsaba: z gminy Uj-Kigyós; powiat sądowy Szarvas: z gminy Öcsöd, Szarvas;

komitat Bereg, powiat sądowy Munkács: z gmin Maszárfalva, Nagy-Lucska;

komitat Borsod, powiat sądowy Eger: z gmin Geszt, Ostoros, Sály, Szomolya, Tisza-Valk; powiat sądowy Mezöcsath: z gmin Nagy-Mihály, Nemes-Bikk, Szederkeny, Tisza-Palkonya; powiat sądowy Szendrö: z gminy Hangács;

komitat Fejér, powiat sądowy Sárbogárd: z gminy Czecze; powiat sądowy Vál: z gmin Vicske, Doboz;

komitat Fogaras, powiat sądowy Alsó-Arpas, z gminy Alsó-Ucsa; powiat sądowy Sárkány; z gmin Felsö-Komána; powiat sądowy Törcsvár: z gminy Zernest;

komitat Háromszék, powiat sądowy Kézd: z gmin Alterja, Bereczk; powiat sądowy Seps: z gminy Nyén;

komitat Heves, powiat sądowy Hatvan: z gminy Csány;

komitat Hont, powiat sądowy Nagy-Csalomia: z gminy Felsö-Palojta;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok powiat sądowy Alsó-Jaszság: z gmin Besenszög, Jász-Apáti, Jász-Szent-András; powiat sądowy Tisza-Felsö: z gmin Abádszalók, Madaras;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Jam: z gminy Vrány; powiat sądowy Oravicza: z gminy Kis-Tikvány;

komitat Liptó, powiat sądowy Liptó-Szent-Miklós: z gmin Szent-Iván, Verbicz, Zsar; powiat sądowy Rózsahegy: z gmin Liptó-Tepla, Lucski;

komitat Máramoros: z miasta Sugatag: z gminy Barczánfalu;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Felsö-Regen: z gmin Déda, Göde-Mesterháza, Idecspatak, Monosfalu;

komitat Moson, powiat sądowy Magyaróvár: z gminy Magyar-Kimle;

komitat Nagy-Küküllö, powiat sądowy Keresd: z gmin Mese, Nagy-Kapus; powiat sądowy Köhalm: z gminy Szász-Fehéregyháza; powiat sądowy Szt.-Agota: z gmin Bürkös, Jakabfalva;

komitat Nógrád, powiat sądowy Balassa-Gyarmat: z gmin Szügy, Vadkert; powiat sądowy Fülek z gminy Marokháza: pow. s. Nógrád: z gminy Alsó-Szécsénykе; powiat sądowy Szécsény: z gmin Locz, Megyer, Szécsény; powiat sądowy Szirák: z gmin Osecse, Kozard, Szirák;

komitat Nyitra, powiat sądowy Galgócz: z gminy Felsö-Recsény; powiat sądowy Nagy-Tapolcsány: z gminy Nagy-Bodóg; powiat sądowy Nyitra: z gmin Nyitra, Ürmény; powiat sądowy Nyitra-Zsámbokréth: z gmin Nyitra-Szucsány, Racsicz; powiat sądowy Pöstyén: z gmin Drahócz, Hubina, Moraván, Pöstyén; powiat sądowy Privigye: z gminy Handlova; powiat sądowy Szenicz: z gmin Kunó, Morva-Ór, Szenicz; powiat sądowy Vágsellye: z gmin Sempte, Vágkirályfa; powiat sądowy Vágujhely: z gmin Ó-Tura, Vágujhely;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Dunavecs: z gminy Kis-Harta; powiat sądowy Kis-Körös: z gminy Szeremle; powiat sądowy Monor: z gmin Káva, Monor, jakoteż z miasta Kis-Kun-Halas:

komitat Pozsony, powiat sądowy Alsó-Osallóköz: z gmin Dercsika, Sikabony; powiat sądowy Galánta: z gmin Felsö-Szeli, Nagymácséd; powiat sądowy Nagy-Szombat: z gmin Alsó-Diós, Nagy-Sur; powiat sądowy Szempcz: z gmin Csataj, Sárfö, Tót-Gurab;

komitat Sáros, powiat sądowy Alsó-Tarcza: z gminy Keczer-Lipócz; powiat sądowy Felsö-Tarcza: z gminy Darócz; powiat sądowy Siroka: z gminy Lubócz;

komitat Sopron, powiat sądowy Csorna; z gminy Csorna; jakoteż z miasta Ruszt;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Bogdány: z gmin Demecser, Ramocsaháza, Vasmegyer; powiat sądowy Alsó-Dada: z gminy Tisza-Polgár; powiat sądowy Felsö-Dada: z gmin Buj; powiat sądowy Nagy-Kálló: z gminy Nyir-Acsád; powiat sądowy Nyirbátor: z gminy Magy; powiat sądowy Tisza: z gminy Mándok;

komitat Szeben, powiat sądowy Nagy-Szeben: z gminy Szent-Erzsébet;

komitat Szepes, powiat sądowy Löcse: z gmin Ruskin, Toriszka;

komitat Szilágy, powiat sądowy Tasnád: z gminy Szö-Demeter; powiat sądowy Zilah: z gminy Gurzófalva;

komitat Temes, powiat sądowy Csákova: z gminy Petromány; powiat sądowy Rékás: z gmin Bukovecz, Sustra, Sziklas;

komitat Tolna, powiat sądowy Dunaföldvár: z gmin Madocsa, Nagy-Dorogh, Paks;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Felvincz: z gmin Dombró, Felsö-Füged, Felvincz, Örményes;

komitat Torontal, powiat sądowy Bánlak: z gmin Nagy-Stricza, Ribbény;

komitat Trencsén, powiat sądowy Baán: z gmin Nagy-Stricza, Ribbény;

komitat Turocz, powiat sądowy Mosocz-Znió: z gmin Csremosno, Zniówaralja; powiat sądowy Szent-Marton-Blatnicza: z gminy Neczpál;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Székely-Keresztur: z gmin Erked, Köripatak, Nedcsér, Ujszékely; powiat sądowy Székely-Udvarhely: z gmin Farkaslaka, Malomfalva, Vágás;

komitat Veszprém, powiat sądowy Enying: z gminy Fokszabadi; powiat sądowy Zircz: z gmin Aesteszér, Dudar;

komitat Zala, powiat sądowy Tapolcza: z gminy Akali;

komitat Zemplén, powiat sądowy Bodrogköz: z gminy Nagy-Rozvágy; powiat sądowy Szerencs: z gminy Sajó-Hidvég; powiat sądowy Tokaj: z gmin Bodrog-Olaszi, Tarczal, Vamos-Ujfalu;

nadto z król. wolnych miast Baja, Pozsony;

d) z powodu **ospy u owiec przywóz owiec:**

komitat Abanij-Torna, powiat sądowy Kassa: z gmin Bárcza, Lörinczke;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Baja: z gmin Bikity, Csatalja;

komitat Hajdu: z miasta Hajdu Szoboszló;

komitat Krasso-Szörény, powiat sądowy Jam: z gminy Mirkovacz; powiat sądowy Oravicza: z gminy Kis-Tikvány;

komitat Nagy-Küküllö, powiat sądowy Nagy-Sink: z gmin Brulya, Dombos;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Raczkewe: z gminy Kis-Kun-Laczháza;

komitat Tolna, powiat sądowy Simontornya: z gminy Udvari;

2. **Z Kroacyi-Slawonii:**

a) z powodu **pomoru świń przywóz świń:**

komitat Bjelovar-Križevci, powiat Kutina: z gmin Popovaca, Vel. Ludina;

komitat Modrus-Rieka, powiat Cirkvenica: z gmin Bribir, Novi; powiat Wojnić: z gminy Barilović;

komitat Požega, powiat Daruvar: z gminy Dežanovac; powiat Novska: z gmin Jasenovac, Lipovljani;

komitat Sriem, powiat Zemuń: z gmin Bežanija, Obrež, Ugrinovci;

komitat Virovitica, powiat Djakovo: z gmin Bracevci, Krpolje; powiat D.-Miholjac: z gmin Moslavina, Viljevo;

komitat Zagreb, powiat Dvor: z gminy Dvor; powiat Velika Gorica: z gminy Dubranec;

nadto z król. woln. miasta Zagreb;

b) z powodu **ospy u owiec przywóz owiec:**

komitat Lika-Krbava, powiat Brinj: z gminy Jezerane; powiat Otocac: z gmin Sinac, Skare, Vrhovine; powiat Perusic: z gminy Kosinij;

komitat Modrus-Rieka, powiat Ogulin: z gminy Plaski; powiat Slunj: z gmin Dreznik, Rakovica;

II.

Z dawniej wydanych zakazów z powodu zawleczenia pomoru, utrzymuje się nadal w mocy te, które się tyczą przywozu świń:

1. **Z Węgier:**

a) **z następujących powiatów sądowych:** Alvincz łącznie z król. woln. miastem Gyula-Fehérvár, Magyar-Igen (komitat Alsó-Fehér), Pécska (komitat Arad), Hódság, Kula, Óbecse, Topolya, Ujvidek (komitat Bács Bodrog), Baranyavár, Mohacs, Pecs, Pecsvarad, Siklós, Szent-Lörincz (komitat Baranya), Orosház (komitat Békés), Tiszahát łącznie z miastem Beregszasz (komitat Bereg), Központ, Mezö-Keresztes (komitat Bihar), Battonya, Kovácshár, Központ łącznie z miastem Makó, Nagylak (komitat Csanád), Csongrad, Tiszan-Innen, Tiszan-Tul łącznie z miastem Szentes (komitat Csongrad), Székes-Fejérvár (komitat Fejér), Puszta, Sokoró-Alja, Töszigetesilizköz (komitat Györ), Balmaz-Ujváros łącznie z miastami Hajdú, Böszörmény, Hajdú Nanás, Hajdú-Saboszló (komitat Hajdú), Eger, Gyöngyös łącznie z miastami tych samych nazw, Heves (komitat Heves), Szászváros łącznie z król. wolnem miastem tej samej nazwy (komitat Hunyad), Csallóköz, Gesztes (komitat Komárom), Nezsider, Rajka (komitat Moson), Abony łącznie z miastem Nagy-Körös, Alsó-Dabas, Kis-Kun-Félegyháza łącznie z miastem tej samej nazwy, Kun-Szent-Miklós (komitat Pest-Pilis Solt-Kiskun), Csurgó, Kaposvár, Marczal, Nagy-Atád, Szigetvár (komitat Somogy), Osepreg, Kapuvár, Kis-Marton łącznie z miastem Kis-Marton, Sopron (komitat Sopron), Kis-Várda (komitat Szabolcs), Fehér-Gyarmat, Szatmár (komitat Szatmár), Szászsebes łącznie z król. wolnem miastem tej samej nazwy (komitat Szeben), Dombovár, Simontornya, Tamas, Völgysék (komitat Tolna), Török-Kanizsa (komitat Torontál), Tiszán-Innen, Tiszántul (komitat Ugocsa), Kis-Czell, Vasvár (komitat Vas), Devecser (komitat Veszprem), Csáktornya, Kanizsa łącznie z miastem Nagy-Kanizsa, Nova, Pacsa, Perlak, Sümeg, Zala-Egerszeg łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Zala);

b) z król. wolnych miast Debreczen, Györ, Hódmezö-Vásárhely, Komárom. Kecskemét, Nagy-Várad, Szabadka, Szeged i Székes-Fejérvár;

2. **Z Kroacyi-Slawonii:**

a) z następujących powiatów: Bjelovar (łącznie z miastem Bjelovar), Casma, Garesnica, Gjurgjevac, Grubisnopolje, Koprivnica, Križevac (komitat Bjelovar-Križevci), Novagradiska, Pakrac, Požega (komitat Požega), Ilok, Mitrovica, łącznie z udzielnem miastem Mitrovica, Ruma łącznie z polit. gminą tej samej nazwy, Sid, Vukovar (komitat Sriem), Ivanec, Klanjec, Krapina, Ludbrieg, Novimarof, Pregrada, Varaždin, Zlatar (komitat Varazdin), Nasice, Osiek (Esseg), Slatina, Virovitica (komitat Virovitica), Dugoselo, Jaska, Karlovac, Kostajnica łącznie z udzielnem miastem Kostajnica, Petrinja łącznie z udzielnem miastem Petrinja, Sissek, Stubica, Sveti-Ivan-Zelina, Zagreb (komitat Zagreb);

b) z wolnych miast Ivanić, Karlovac, Koprivnica, Osiek (Esseg), Sissek Varazdin.

III.

Z powodu panujących epizoocyj **w powiatach granicznych** a mianowicie:

a) **pomoru świń** w powiatach sądowych Szolyva (komitat Bereg), Visó (komitat Mármaros), Makovicza, Szekcsö (komitat Sáros), Felsö-Pulya (komitat Sopron) Késmark, Szepes-Szombat (komitat Szepes), Berezna (komitat Ung), Körsegłącznie z król. woln. miastem tej samej nazwy (komitat Vas), Alsó-Lendva (komitat Zala), Homonna, Szinna (komitat Zemplén), i

b) **róży ząglikowej** w powiatach sądowych Liptó-Ujvár (komitat Liptó), Malaczka, Pozsony (komitat Pozsony), Szekcsö (komitat Sáros), Felsö-Pulya (komitat Sopron), Kesmark, O-Lubló, Szepes Ofalva, Szepes-Szombat (komitat Szepes), Trencsén (komitat Trencsén), zakazuje się przywozu świń, i wreszcie

c) **ospy u owiec** w powiecie Gospić (komitat Lika-Krbava), zakazuje się przywozu owiec z nazwanych powiatów do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa na mocy zarządzeń wydanych przez c. k. Starostwa w Mistelbach, Floridsdorf, w Stryju, Sanoku, Kosowie, Krośnie, Grybowie, Lisku, Turce, Gorlicach, Nowym Sączu, Nowymtargu, Ungarisch-Brod, Wr.-Neustadt, Luttenberg, Benkovac, Zara.

Dla zwierząt, przeznaczonych do przewozu, winny być dostarczone paszporty bydlęce, wydane urzędownie i udowadniające, że w miejscu pochodzenia zwierząt ani w gminach sąsiednich, względnie w okręgach granicznych w ciągu ostatnich 40 dni przed wysłaniem dotyczących zwierząt nie panowała żadna choroba stadna, którąby się mogła udzielić tym zwierzętom i względem której istnieje obowiązek donoszenia.

Gdyby u zwierząt takiego pochodzenia stwierdzono w stacyi przeznaczenia istnienie jakiejś zarazy, natenczas należy odnośny transport — o ileby nie można zezwolić na przewóz zwierząt wprost do publicznej rzeźni połączonej torem ze stacyą kolejową — przy zachowaniu obowiązujących pod tym względem szczególnych przepisów, zwrócić do stacyi nadawczej obszaru pochodzenia zwierząt.

Posyłki świeżego mięsa mają być zaopatrzone certyfikatami, stwierdzającymi, że zwierzęta przy oględzinach przedsięwziętych według przepisu tak przed, jakoteż i po rzezi uznał weterynarz urzędowy za zdrowe.

Niniejsze rozporządzenie znosi rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 6., 12. i 18. października 1900 L. 36.021, 36.772 i 36.344, ogłoszone tutejszemi obwieszczeniami z 11., 20. i 23. października b. r. L. 100.693, 103.150 i 105.048.

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według §§. 44. i 45. ogólnej ustawy o tłumieniu chorób stadnych, a do transportów zwierząt, wprowadzonych z Węgier i z Kroacyi-Slawonii wbrew zakazowi, będą zastosowane przepisy §. 48 ustawy z 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35).

Co się podaje do powszechnej wiadomości

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30. października 1900.

L. cz. C. 183/00 3 (9320)

Przeciw Wincentemu Szeremeta z Dawidowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Winnikach przez Kazimierza Huk z Dawidowa pozew o naruszenie posiadania parceli gr. likt. 2228 w Dawidowie.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 7. list pada 1900 o godz. 9 rano na miejscu w Dawidowie.

Celem strzeżenia praw Wincentego Szeremety, ustanawia się pana Tomasza Szeremetę w Dawidowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wincentego Szeremetę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Winniki, dnia 29. października 1900.

L. cz. Cb. 995/00 1 (9266)

Przeciw nieobecnej Kaśce Bajun zam. Fryder, przedtem w Reklińcu, wniósł Marcin Bajun, rolnik w Reklińcu, skargę o własność pgr. 2244 1 w Reklińcu.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 9. listopada 1900 o godzinie 10 przed południem w biórze Nr. 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem Seń Burko w Reklińcu, będzie ją zastępywał, dopokąd ona się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Mosty wielkie, d. 13. października 1900.

L. cz. C. II. 376/00 5 (9291)

Przeciw Ozyaszowi Stern ze Storożyńca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Buczaczu przez Sarę Pompan pozew o zniesienie współwłasności realności objętej whl. 121 ks. gr. gm Buczacz.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 23. listopada 1900 przed południem 9. godz.

Celem strzeżenia praw Ozyasza Sterna, ustanawia się pana adwokata Dra Henryka Sterna w Buczaczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Buczacz, dnia 22. października 1900.

L. 605 (9286 1—3)

Obwieszczenie.

C. k Izba notaryalna w Krakowie zawiadamia strony interesowane, roszczące sobie pretensye do kaucyi urzędowej w kwocie 1050 zł. przez byłego zastępcę c. k. Notaryusza Stanisława Gałzińskiego w Starym Sączu złożonej, z czasu jego urzędowania tamże, począwszy od dnia 10. listopada 1894 do dnia 26. października 1895 włącznie, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego zamieszczenia niniejszego obwieszczenia w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" licząc, tem pewniej zgłosili, ileże po bezskutecznym upłynięciu tego terminu, kaucya ta bez względu na ich pretensye od węzła kaucyjnego uwolnioną zostanie.

Kraków, 23. października 1900.

L. 609 (9097 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Krakowie zawiadamia strony interesowane roszczące sobie pretensye do kaucyi urzędowej byłego zastępcy Notaryusza Antoniego Bahra w Białej, z czasu jego urzędowania tamże, począwszy od dnia 10. listopada 1899 do d. 30. czerwca 1900 włącznie, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego zamieszczenia niniejszego obwieszczenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" tem pewniej zgłosili, ile że po bezskutecznem upłynięciu tego terminu, kaucya ta prawnemu właścicielowi bez względu na ich pretensye, wydaną zostanie

Kraków, dnia 15. października 1900.

L. cz. A. 370/99 7 (9126 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi podaje do wiadomości, że Jan Hajnusz zmarł 13. lutego 1899 w Lipinie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu ustawowego dziedzica Michała Hajnusza nieznane, wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie, zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Pawłem Bloadą z Lipiny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żółkiew, 12. lipca 1900.

L. cz. T. 15/00 2 (9101 2—3)

Na żądanie Schulima Erger i Małki Kolomeaer z Grabowca którym zginął unikat książeczki oszczędności stowarzyszenia Credit & Spar Verein w Nadwórnie Nr. 398 na 973 K. 78 ct opiewającej wystawionej na imię proszących wdraża się postępowanie celem amortyzacyi tej książeczki i wzywa się posiadacza takowej, by w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej licząc, zgłosił się w tutejszym sądzie inaczej bowiem książeczka rzeczona za amortyzowaną uznaną będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 25. września 1900.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. E. 772/00 1 (9197)

Wiktoryi z Rąbałów Zając w Ameryce sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Wojniczu przeciw Wiktoryi z Rąbałów Zając o 960 koron ma być doręczoną uchwała z dnia 15. października 1900 l. cz. E. 772/00 1, którą zezwolono na zaintabulowanie prawa zastawu dla sumy 960 koron w stanie biernym realności whl. 45 ks. gr. gm. kat. Zakliczyn objętej oraz połowy posiadłości lwh. 206 tamże.

Ponieważ niewiadomo gdzie Wiktorya z Rąbałów Zając przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie pana Michała Krupskiego.

Tenże kurator zastępywać będzie Wiktoryę z Rąbałów Zając w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojnicz, dnia 15. października 1900.

L. cz. Firm. 233 stow. II. 834 (9175)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że uskutecznniono wpisanie do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych zawiązanego stowarzyszenia pod firmą „Spółka oszczędności i pożyczek w Radomyślu koło Mielca, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ z siedzibą w Radomyślu koło Mielca.

Celem Spółki jest: starać się o materyalne i moralne podniesienie członków Spółki mianowicie przez a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu a to z funduszów, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków; b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, iż Spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności: c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu Spółki.

Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony.

Pierwszy zarząd stanowią: Jan Pilznieński majster murarski, jako przewodniczący, Piotr Kalita, solicytator adwokacki, jako zastępca przewodniczącego, Tomasz Sławiński, majster ciesielski, Floryan Bielat, majster szewski i Wawrzyniec Kalita, właściciel realności wszyscy w Radomyślu zamieszkali.

Spółkę podpisuje się w ten sposób, że pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Wszelkie ogłoszenia Spółki umieszczane będą na tablicy przed lokalem Spółki a w razie potrzeby podane do wiadomości w czasopiśmie „Niedziela“.

Za zobowiązania Spółki w obec osób trzecich odpowiadają wszyscy członkowie solidarnie całym swym majątkiem w myśl przepisu § 53 i następnych ustawy z 9. kwietnia 1873 l. 70 Dz. u. p.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 9. października 1900.

L. cz. C. 29?/00 2 (9274)

Przeciw Józefowi Brej po Łukaszu, przedtem przebywającemu w Dobryni, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Henocha Bergera pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 29. ks. gr. gminy Dobrynia.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 20. listopada 1900 o godz. 8½ przed południem.

Celem strzeżenia praw Józefa Breja, ustanawia się pana Leona Karcińskiego w Żmigrodzie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Breja w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo. dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żmigród, dnia 17. października 1900.

L. cz. C. III. 343/00 1 (9288)

Przeciw Janowi Przybylskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Stanisławowie przez Maryę Przybylską pozew o 800 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na 20. listopada 1900.

Celem strzeżenia praw Jana Przybylskiego, ustanawia się pana Włodzimierza Hordyńskiego, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Przybylskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stanisławów, dnia 17. września 1900.

Konkurs.

L. 1650/900.

Wydział powiatowy w Bohorodczanach rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego dla nowo utworzonego okręgu sanitarnego w tutejszym powiecie z siedzibą lekarza w miasteczku Łyścu, a obejmującego następujące gminy: Łysiec, Łysiec stary, Posiecz, Stebnik, Iwanikówka, Pochówka, Niewoczyn, Hryniówka i Lesiówka, razem 9 gmin na obszarze 159 kl. kw. o ludności 9791.

Płaca roczna lekarza okręgowego wynosi 1000 koron ryczałt zaś na objazdy 600 koron. Lekarz okręgowy w Łyścu będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Ubiegający się o tę posadę wykazać się mają:

1) Prawem obywatelstwa austryackiego,
2) Dyplomem doktora medycyny uprawniającym do wykonywania praktyki lekarskiej
3) Nieskazitelnym charakterem,
4) Znajomością języków krajowych,
5) Praktyką najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,
6) Dostateczną zdatnością fizyczną do pełnienia służby lekarza okręgowego.

Między kandydatami pierwszeństwo będą mieli ci, którzy się wykażą dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, lub egzaminem fizykackim.

Obowiązki służbowe określa instrukcya służbowa z dnia 31. grudnia 1891, Nr. 83 Dz. ust. kraj.

Podania należycie udokumentowane, wnosić należy do Wydziału powiatowego w Bohorodczanach w terminie do 30. listopada 1900.

Bohorodczany, dnia 5. października 1900.

Prezes: Szeliński.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, Telefon Nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.